M. KWIECIEŃ

ZAGADNIENIE AKUMULACJI WEWNĘTRZNEJ W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH

Spółdzielnia produkcyjna jest jednym z ogniw socjalistycznej produkcji. Ogólne prawa rządzące tą produkcją rządzą również produkcją spółdzielczą. Konkretyzacja tych praw w spółdzielniach produkcyjnych jest określona dodatkowymi czynnikami. Należą do nich: charakter produkcji rolniczej oraz charakter stosunków produkcji — charakter grupowego gospodarowania środkami produkcji i produktami pracy. Z tego wynika specyfika konkretyzacji tych praw.

Celem produkcji spółdzielczej jest stałe powiększanie rodzaju oraz rozmiarów wartości użytkowych, wartości produktu globalnego, a jednocześnie wartości nowowytworzonej.

Realizacja tych zadań zależy od wielu czynników. Głównie zależy ona od wzrostu wydajności pracy.

Wzrost wydajności pracy uwarunkowany jest ilościowym i jakościowym rozwojem bazy materialno-wytwórczej produkcji spółdzielczej, wprowadzeniem mechanizacji, lepszych i bardziej wydajnych środków produkcji.

We wzroście bazy materialno-wytwórczej rolnictwa, a zwłaszcza spółdzielni produkcyjnych, zainteresowani są w równym stopniu chłopi-spółdzielcy i klasa robotnicza. Dlatego wzrost ten odbywa się w poważnym stopniu dzięki pomocy klasy robotniczej — państwa ludowego. Państwo zaopatruje POM w maszyny, państwo udziela pomocy finansowej spółdzielniom na rozwój spółdzielczego majątku produkcyjnego. Spółdzielnie coraz lepiej wykorzystują tę pomoc — osiągając coraz lepsze wyniki gospodarcze, a tym samym coraz więcej mogą przeznaczać na akumulację. Na wzajemny stosunek wkładów członkowskich, źródeł własnych spółdzielni oraz państwa w wartości zespołowego majątku produkcyjnego wskazuje tablica 1.

Przytoczone dane wskazują, że rośnie baza materialna gospodarki spółdzielczej, że rośnie udział spółdzielców w pracy zespołowej — słowem, wzrastają możliwości produkcyjne gospodarki zespołowej.

Możliwości wzrostu produktu globalnego, a tym samym możliwości akumulacji wewnętrznej, nie są jednakowe we wszystkich spółdzielniach. Różnie bowiem w różnych rejonach ukształtowały się warunki społeczne i ekonomiczne, w których powstają spółdzielnie produkcyjne, różnie też przedstawiają się warunki przyrodnicze, różnie wreszcie przebiega sam proces organizacyjnego, gospodarczego i społecznego rodzenia się i krzepnięcia nowego złożonego organizmu, jakim jest spółdziel-

nią produkcyjna. Poszczególne spółdzielnie ponadto nie w jednakowym stopniu wykorzystują istniejące możliwości i nie z jednakowym skutkiem potrafią walczyć o zapewnienie warunków stałego wzrostu produktu globalnego i nowowytworzonej wartości.

Tabl. 1. **Źródła środków produkcji na koniec roku w procentach**

Wartość środków produkcji razem = 100%

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Fundusze środków produkcji						Razem fundusze środków produkcji		
			Trwałe			Obrotowe					
			Własne	Od państwa	Od członków	Własne	Od państwa	Od członków	Własne	Od państwa	Od członków
Rzeszów	Czerteż	1951	19	70	11	56	38	6	32	59	9
		1954	28	72	—	85	9	6	44	55	1
	Stubno	1951	5	88	7	23	70	7	11	82	7
		1954	15	80	5	88	9	3	40	52	8
	Pustynia	1951	x	x	x	81	8	11	15	82	3
		1954	13	87	—	76	19	5	23	75	2
Poznań	Karczewo	1951	x	x	x	68	12	20	7	85	8
		1954	6	91	3	83,5	0,5	16	23	71	6
	Młodesko	1951	13	49	38	60	18	22	34	35	31
		1954	32	57	11	48	40	12	40	49	11
	Nowy Świat	1951	x	x	x	71	20	9	17	75	8
		1954	18	79	3	88	9	3	44	53	3
Łódź	Izabelów	1951	x	x	x	75	21	4	x	x	x
		1954	2	98	—	34	63	3	6,6	93	0,4
	Jackowice	1951	2	66	32	66	—	34	16	52	32
		1954	32	57	11	84	5	11	50	39	11
	Bogumiłowice	1951	22	57	21	64	16	20	41	39	20
		1954	24	73	3	86	1	13	37	58	5

Dlatego należy spółdzielcom pomóc. Ale sprawa pomocy nie może ograniczać się tylko do organizacji produkcji, do takiego sposobu łączenia pracy uprzedmiotowionej z żywą, aby osiągnąć najlepszy efekt produkcyjny.

Trzeba również pomóc spółdzielniom w obliczaniu ekonomicznych wyników ich pracy, wskazywać na koszty i ich źródła, trzeba nauczyć ich gospodarowania z ołówkiem w ręku. Pokazać im drogę do osiągnięcia nie tylko maksymalnego produktu globalnego, ale również stałego wzrostu nowowytworzonej wartości.

Trzeba im wreszcie pomóc tą nowowytworzoną wartością świadomie gospodarować, zgodnie z ich interesem na dziś i na jutro, zgodnie z interesem ich i klasy robotniczej.

W artykule omawiam zagadnienie odtworzenia przeniesionej wartości,

szczególnie zatrzymując się nad zagadnieniem amortyzacji oraz akumulacji wewnętrznej.

Podstawowym warunkiem obliczenia wartości przeniesionej oraz zakumulowanej jest obliczenie społecznej wartości majątku produkcyjnego i wartości produktu globalnego spółdzielni. Podstawą obliczenia tych wartości są ceny. W artykule poświęcam w formie tezowej kilka uwag zagadnieniu cen jako podstawy obliczania zespołowego majątku produkcyjnego i produktu globalnego spółdzielni.

W treści będę posługiwał się danymi z 27 spółdzielni produkcyjnych z trzech województw (po 9 spółdzielni) reprezentujących różne rejony społeczno-ekonomiczne kraju: rejon środkowo-zachodni, rejon środkowo-wschodni oraz rejon południowo-wschodni. Badania w tych spółdzielniach obejmują cztery lata ich rozwoju, tj. 1951, 1952, 1953 i 1954.

Do badań wybieraliśmy spółdzielnie o różnym stanie gospodarki, „średnie", eliminując spółdzielnie „najlepsze" i „najgorsze". W artykule będziemy posługiwać się przede wszystkim danymi z dziewięciu badanych spółdzielni.

W tablicy 2 podajemy ich krótką charakterystykę.

ZAGADNIENIE CEN PRZY OBLICZANIU WARTOŚCI MAJĄTKU PRODUKCYJNEGO I PRODUKTU GLOBALNEGO SPÓŁDZIELNI

Zespołowy majątek produkcyjny oraz produkt zespołowej gospodarki składa się z określonych wartości użytkowych, posiadających charakter trwały i obrotowy. W tych wartościach użytkowych zakrzepła jest praca ludzka — stąd posiadają one określoną wartość. Wartość tę trzeba określić, a przy jej określaniu trzeba zdawać sobie sprawę z celów społecznych, którym ma ona służyć.

Zagadnienie cen rozpatruję z dwóch punktów widzenia:

1. Wewnętrzne potrzeby spółdzielni

a) Aby produkować, trzeba reprodukować — rzeczowo i wartościowo. Niesposób jest zadośćuczynić tej tezie, jeśli nie jest znana społeczna wartość środków produkcji, biorących udział w procesie produkcji spółdzielczej.

b) Aby dzielić, trzeba wiedzieć, co się ma do podziału. Świadomość tę spółdzielcy mogą posiadać wówczas, jeśli znana im będzie wartość produktu globalnego spółdzielni, wartość przeniesiona, a stąd wartość nowowytworzona.

c) Spółdzielcy chcą nie tylko znać stan wartości swojego zespołowego majątku produkcyjnego, wartość produktu globalnego, wielkość nowowytworzonej wartości w danym roku, ale chcą też znać kierunek i rozmiary zmian.

Dla realizacji tych postulatów muszą oni znać wartość produkcyjnego majątku spółdzielni oraz wartość wszystkich wartości użytkowych wytworzonych w gospodarce zespołowej.

Tabl. 2. **Informacje o badanych spółdzielniach**

Województwo	Spółdzielnia	Typ spółdzielni	Rok założenia	Ilość członków		Ilość ha użytków rolnych				Ilość pracujących w roku		Wypracowało ponad 200 dniówek w roku pracujących		Przeciętnie przypada dniówek				Ilość zrzeszonych gospodarstw rolnych % w stosunku do całej gromady	
						Rok założenia		Rok 1954						na pracującego		na 100 ha			
				w roku założenia	na koniec roku 1954	ogółem	na 1 członka	ogółem	na 1 członka	1951	1954	1951	1954	1951	1954	1951	1954	założenie lub 1951	1954
Rzeszów	Czerteż	III	1950	44	43	215	5,0	213	5,0	55	72	11	16,4	116,4	117,9	2 980	3 986	95,6	93,5
	Stubno	II	1950	63	60	387	6,14	394	6,58	133	123	12	30	80,4	109,1	2 764	3 431	20,9	16,8
	Pustynia	II	1949	61	56	111,7	2,3	116,3	2,2	54	43	4	13	91,4	137,4	4 250	5 094	18,6	19,3
Poznań	Karczewo	III	1950	15	79	526	8,2	609	7,7	143	198	56	88	171,3	190,1	4 658	6 181	15,8	77,0
	Młodasko	III	1950	77	77	517	6,7	599	7,8	130	125	82	72	238,0	259,0	5 984	5 412	79,0	95,0
	Nowy Świat	III	1950	29	34	336	11,9	330	10,1	64	76	30	40	173,6	239,6	3 205	5 263	100	100
Łódź	Izabelów	III	1950	24	29	130	7,0	165	5,6	42	53	18	26	218,0	167,8	5 456	6 945	10,3	9,2
	Jackowice	III	1950	26	35	179	6,4	199	5,7	56	64	17	53	160,1	283,5	5 009	9 124	33,3	39,6
	Bogumiłowice	III	1950	48	55	158,5	3,3	172	3,1	73	84	12	16	72,1	104,7	3 310	5 058	44,1	49,0

2. Zewnętrzne potrzeby ogólne

a) Produkcję poszczególnej spółdzielni realizuje się nie w oderwaniu od całej produkcji rolniczej, ale w ramach jej i na jej tle. Wyniki gospodarcze jednej spółdzielni trzeba analizować na tle innych spółdzielni i porównywać je z wynikami w gospodarce indywidualnej.

b) Produkcja rolnicza, produkcja spółdzielcza, jest częścią produkcji narodowej. W rozwoju całej gospodarki narodowej są zainteresowane wieś i miasto, chłopstwo i klasa robotnicza. Obydwie strony są zainteresowane w rozwoju gospodarki, chcą i powinny znać swój wkład w jej rozwój oraz chcą w wynikach jej rozwoju brać słuszny udział. Stąd wypływa zagadnienie wspólnej podstawy w określaniu społecznej wartości produktów przemysłu i rolnictwa.

c) Rozwój spółdzielczego majątku produkcyjnego opiera się na wkładach członkowskich, na akumulacji wewnętrznej spółdzielni oraz na pomocy państwa. Na wkłady członkowskie i akumulację wewnętrzną w poważnym stopniu składają się wartości użytkowe wyprodukowane bezpośrednio w gospodarce zespołowej i indywidualnej. Pomoc państwa występuje w formie kredytów. Rozmiary tej pomocy są określane w pieniądzach. Pieniądze są miarą społecznej wartości, wyrazem tej wartości są ceny artykułów przemysłowych. Porównywać udział poszczególnych członków, udział spółdzielców, z udziałem państwa w rozbudowie zespołowego majątku produkcyjnego można tylko wówczas, jeśli podstawa obliczania wartości tych udziałów jest taka sama. Są to ceny społeczne, wyrazem ich jest pieniądz udzielany spółdzielni w formie kredytów.

Wymienione wyżej oraz inne potrzeby społeczne stawiają określone wymagania zagadnieniu obliczania wartości majątku produkcyjnego oraz wartości produktu globalnego zespołowej gospodarki. Podstawy tego obliczania — ceny — nie mogą być dowolne, lecz muszą zadośćuczynić tym wymaganiom.

Praktyka dotychczasowa w tym zakresie jest sprzeczna nie tylko z prawem wartości, ale z normalną zdrową, rozsądną gospodarką. Nad zagadnieniem cen zatrzymuję się przy omawianiu reprodukcji poszczególnych grup środków produkcji. Poniżej zatrzymam się nad istotą zagadnienia.

Proces produkcji spółdzielczej, a tym samym proces reprodukcji, odbywa się w przedsiębiorstwie, w którym produkcja ma charakter społeczny — grupowy.

W wyniku całorocznej konkretnej pracy spółdzielnie uzyskują produkt produkcji zespołowej.

W wyniku wstępowania nowych członków wnoszone są do spółdzielni środki produkcji w formie rzeczowej, spółdzielnie przyjmują środki produkcji od Funduszu Ziemi, zakupują je od państwa i osób prywatnych. Wszystkie te środki produkcji, niezależnie od źródła ich pochodzenia, posiadają jakąś społeczną wartość, którą trzeba określić. Podstawą kryterium określenia powinna być ta sama, społecznie niezbędna ilość pracy, której wartościowym wyrazem jest cena społeczna.

Produkt globalny spółdzielni stanowi sumę wszystkich wartości użytkowych wytworzonych w ciągu roku. W jego skład wchodzą wszystkie wartości użytkowe wytworzone we wszystkich działach produkcji zespołowej (oprócz obrotu wewnętrznego), zarówno w produkcji roślinnej, hodowlanej, w zakładach pomocniczych, jak i wartości użytkowe wytworzone w budownictwie, inwentarzu martwym, urządzeniach gospodarczych itp.

Część produktów pracy zespołowej przeznaczona jest na reprodukcję grupowych środków produkcji, część — do podziału między członków grupy, między spółdzielców, część zaś na obowiązkowe dostawy, a część na sprzedaż rynkową.

Z powyższego wynika, że tylko część wartości użytkowych wytworzonych przez grupę spółdzielców w ich wspólnym gospodarstwie przyjmuje formę towarów — podlega ocenie społecznej, a zatem posiada wartość społeczną. Wartości użytkowe (produkty pracy) przeznaczone w formie naturalnej do podziału między członków oraz rekompensujące, zużyte w procesie produkcji, jak również przeznaczone na powiększenie zasobów w trwałych i obrotowych środkach produkcji nie przyjmują formy towarowej, a zatem nie posiadają ceny społecznej. W produktach tych zawarta jest określona ilość pracy spółdzielców — pracy abstrakcyjnej. Gdyby te produkty — te wartości użytkowe — znalazły się na rynku, uzyskałyby cenę społeczną. A zatem — mimo że nie posiadają ceny społecznej — posiadają one jakąś wartość. Wartość tę trzeba określić, jeśli chcemy, aby spółdzielnie realizowały produkcję, aby obliczały produkt globalny, wartość nowowytworzoną i wartością tą dysponowały świadomie i po gospodarsku.

Przy określeniu wartości tych wartości użytkowych trudność jest podwójna. Pewien rodzaj produktów wytwarzanych w gospodarce zespołowej, przeznaczonej do podziału między członków lub na reprodukcję, przyjmuje również formę towarową, tzn. posiada swoją cenę rynkową. Należy do nich pewna część produkcji roślinnej, zwierzęcej itp. Obliczenie wartości tej grupy produktów nie nastręcza większej trudności.

Jeśli produkty posiadają tylko jedną cenę — cenę rynkową — to cena ta powinna być miernikiem wartości tych produktów. Jeśli produkty posiadają dwie lub trzy ceny, to trzeba wyraźnie stwierdzić, że nie każda z tych cen jest i może być miernikiem ich wartości. Moim zdaniem społecznym miernikiem wartości tego produktu jest cena zbliżona do ceny rynkowej. W każdym razie w obecnych naszych warunkach wartość tych produktów jest znacznie bliższa ich ceny rynkowej niż ceny obowiązkowych dostaw.

Ponadto spółdzielcy w swoim zespołowym gospodarstwie wytwarzają również takie wartości użytkowe, które są użytkowe tylko dla danej spółdzielni lub jej członków i żadna ich część nie przyjmuje formy towarowej. Należą do nich wszelkie wartości użytkowe wytworzone w budynkach, urządzeniach gospodarskich itp.

Określenie wartości tych wartości użytkowych jest trudniejsze i wymaga innej, pośredniej metody.

Teza w sprawie podstawy przy obliczaniu wartości zespołowych środków produkcji i produktów pracy

Podstawą obliczania ich wartości powinny być ceny społeczne jednolite.

1. Społeczne — to znaczy
   a) powinny odpowiadać wartości społecznej produktów rolnictwa,
   b) powinny zapewniać porównywalność wartości produktów rolnictwa z produktami przemysłu,
   c) powinny zapewnić porównywalność społecznej wartości majątku produkcyjnego spółdzielni z wartością zobowiązań wobec członków i państwa.

2. Jednolite — to znaczy
   a) jednolite ceny dla każdego środka produkcji, np. dla żyta, niezależnie od tego, czy chodzi o obliczenie wartości funduszu siewnego, paszowego czy wartości dochodu podzielnego, produktu globalnego, wkładu członkowskiego, wartości opłaty POM, udziału w akumulacji ogólnonarodowej itp.,
   b) jednolite ceny dla różnych spółdzielni w kraju,
   c) jednolite ceny w ciągu jednego okresu, np. obowiązujące w planie pięcioletnim.

Spełnienie tych dwóch postulatów umożliwi rozsądną analizę wyników pracy spółdzielni, a co za tym idzie, pozwoli spółdzielcom z ołówkiem w ręku kierować swoją zespołową gospodarką, a klasie robotniczej lepiej układać stosunki ekonomiczne z chłopstwem i przychodzić mu z odpowiednią pomocą.

Przyjęcie powyższej tezy nie zaprzecza możliwości obliczania wartości produkcji spółdzielczej według bieżących cen społecznych.

Tabl. 3.

Wyszczególnienie	Ceny[a]			
	społeczne	obowiązkowe dostawy dla województwa		
		rzeszowskiego	poznańskiego	łódzkiego
Żyto	205	61	61	61
Pszenica	260	99	97	99
Jęczmień	205	61	61	61
Owies	200	60	60	60
Ziemniaki	50	18	18	18
Buraki pastewne	20	—	—	—
Żywiec wołowy	5,6	3,7	3,7	3,7
Żywiec wieprzowy	14	5,85	5,85	5,55
Mleko	1,6	0,9	0,9	0,9

[a] Ceny przyjmowane przez IER dla gospodarki chłopskiej w 1954 roku pomniejszone są o 10%.

Zagadnienie cen konkretyzuję w dalszej części pracy przy omawianiu zagadnień reprodukcji poszczególnych środków produkcji — niemniej jednak nie wyczerpuję go.

W tablicy 3 podajemy ceny podstawowych produktów rolniczych, które braliśmy za podstawę przy obliczaniu wartości tych produktów, stąd wartość majątku produktu globalnego spółdzielni i ich składników. Ceny te nie pretendują do cen społecznych w ścisłym znaczeniu.

ZAGADNIENIE ODTWARZANIA WARTOŚCI MAJĄTKU PRODUKCYJNEGO

W praktyce naszej i nauce przyjął się niczym nie usprawiedliwiony pogląd, że w spółdzielniach produkcyjnych nie trzeba liczyć wartości przeniesionej ze środków produkcji (trwałych i obrotowych) na produkty pracy. Przy czym, zarówno w praktyce jak i w nauce, nikt się nie liczy z faktem zużywania się środków produkcji. Stąd nie liczy się wartości przeniesionej ze środków trwałych, nie liczy się również wartości przeniesionej ze środków obrotowych.

Jestem zdania, że trzeba nie tylko uwzględniać fakt zużywania się środków produkcji w procesie produkcji, ale trzeba tę wartość obliczać, trzeba ją odtwarzać, przy czym do zagadnienia zasad odtwarzania wartości przeniesionej w spółdzielczej gospodarce należy ustosunkować się odmiennie niż w przedsiębiorstwach państwowych, np. w PGR.

*

Produkt globalny zespołowej gospodarki zawiera nakłady pracy minionej, ucieleśnionej w tych środkach produkcji, które brały udział w produkcji spółdzielczej. Wartość ta (nakłady te) jest wartością przeniesioną na produkt globalny spółdzielni z wartości, która już istniała przed wytworzeniem tego produktu. Masa tej wartości należy do produkcji i musi być do produkcji zwrócona.

Spółdzielnie produkcyjne nie mogą zatem przystąpić do podziału nowowytworzonej wartości, jeżeli nie zapewnią warunków do wartościowego odtworzenia przeniesionej wartości.

W wytwarzaniu produktu globalnego spółdzielni biorą udział nie tylko środki produkcji znajdujące się w bezpośrednim gospodarczym użytkowaniu spółdzielni. Uczestniczą w niej środki produkcji należące do państwa (maszyny POM) oraz należące do członków spółdzielni (ZUZ, RZS I b).

Zwrot wartości przeniesionej z państwowych środków produkcji spółdzielnie zabezpieczają poprzez opłatę za pracę POM oraz obowiązkowe dostawy (różnica cen). Zwrot wartości przeniesionej ze środków produkcji poszczególnych członków następuje w ZUZ w formie określonej opłaty za określone usługi, w RZS(Ib) w formie dochodu przypadającego na dniówki inwentarzowe.

Nie licząc wartości przeniesionej zespołowych środków produkcji, nie można było w praktyce opracować zasad jej odtwarzania. W artykule tym nie zajmuję się normami prawnymi (dużej praktyki *) ani niesłusz-

* Przez „dużą praktykę" rozumiem praktyczną działalność instytucji centralnych, przez „małą praktykę" — działalność spółdzielni produkcyjnych.

nym poglądem niektórych naukowców pracujących nad zagadnieniem wyników gospodarczych produkcji spółdzielczej; zatrzymam się natomiast nad praktyką spółdzielczą, to znaczy nad tym, co w produkcji spółdzielczej zachodzi w rzeczywistości, wbrew „dużej praktyce" i poglądom niektórych naukowców.

Spółdzielnie produkcyjne w praktyce dnia codziennego reprodukują wartość przeniesioną ze środków zespołowych. Działanie to, nie mając zaplecza w „dużej praktyce" i nauce, kroczy po omacku, napotyka na trudności, a zatem zbyt często jest błędne. Trudności te wynikają z kilku przyczyn.

Proces produkcji spółdzielczej, a tym samym proces reprodukcji, odbywa się w przedsiębiorstwie, w którym praca i środki produkcji są uspołecznione, a produkt jest własnością grupy.

W wyniku całorocznej konkretnej pracy spółdzielnie uzyskują globalny produkt zespołowej produkcji. Stanowi on sumę wszystkich wartości użytkowych wytworzonych w ciągu roku. W jego skład wchodzą wszystkie wartości użytkowe wytworzone we wszystkich działach produkcji zespołowej (oprócz obrotu wewnętrznego), w produkcji roślinnej i hodowlanej, w zakładach pomocniczych, jak również wartości użytkowe wytworzone w budownictwie, inwentarzu martwym, urządzeniach gospodarczych itp.

Z charakteru produkcji rolniczej oraz produkcji grupowej wynika możliwość reprodukowania w formie rzeczowej w ramach gospodarstwa zespołowego większości środków produkcji spółdzielczej w całości lub w części (budynki), w interesie zaś gospodarki narodowej trzeba, aby ta możliwość była maksymalnie wykorzystana. W jakiej naturalnej formie będzie reprodukowana wartość przeniesiona, zależy od naturalnych możliwości produkcyjnych konkretnej spółdzielni oraz od potrzeb planu gospodarczego spółdzielni.

Oczywiście nie wszystkie środki produkcji lub ich części mogą być reprodukowane w swej naturalnej formie w ramach gospodarki spółdzielczej, na przykład niektóre materiały budowlane, większość maszyn rolniczych, nasiona kwalifikowane itp., dlatego spółdzielnie muszą i powinny nabyć je z zewnątrz.

Z powyższego wynika, że zapewnienie reprodukcji przeniesionej wartości środków produkcji w spółdzielniach może być realizowane w formie naturalnej oraz w formie pieniężnej, to samo dotyczy formy akumulacji wewnętrznej.

Badania nasze wykazują, że spółdzielnie zarówno odtwarzają wartość zespołowych środków produkcji, jak i akumulują przede wszystkim w formie rzeczowej, a nie pieniężnej (tabl. 4).

Jeśli wywód nasz jest słuszny, wypada dokonać odpowiedniego obliczenia. W tym miejscu jednak rozpoczynają się trudności. Jedną z nich jest fakt, że nie oblicza się wartości przeniesionej zarówno ze środków trwałych, jak i obrotowych na produkty pracy — stąd i wartość akumulacji wewnętrznej jest fałszywie obliczana.

W spółdzielniach produkcyjnych w tym samym czasie ponosi się nakłady na wytwarzanie określonych wartości użytkowych.

Część tych wartości po ich wyprodukowaniu przeznaczona jest na

reprodukcję — prostą i rozszerzoną. W czasie ich produkcji nie zawsze wiadomo, czy te wartości w ogóle będą stanowiły materiały dalszej reprodukcji. Jeśli nawet zdajemy sobie z tego sprawę, to jednak nie wiemy, w jakim stopniu ich wartość rekompensuje zużytą wartość środków produkcji, a w jakim jest akumulacją.

Tabl. 4. **Akumulacja w środkach produkcji**

w tysiącach złotych

Województwo	Spółdzielnia	Rok	W formie naturalnej					W gotówce				Akumulacja łącznie
			Razem w formie naturalnej (środki trwałe i obrotowe)	Środki obrotowe	Środki trwałe			Spłata rat kredytów inwestycyjnych	Spłata wkładów odpłatnych	Gotówka na rachunku inwestycyjnym	Razem	
					budownictwo	inwentarz martwy	inwentarz żywy					
Rzeszów	Stubno	1953	324,0	299,6	35,0	-16,5	5,9	18,0	—	57,3	75,3	399,3
		1954	65,9	62,2	-6,6	5,4	4,9	23,0	2,0	38,5	63,5	129,4
Poznań	Nowy Świat	1952	281,4	266,7	-2,4	-5,9	23,0	—	8,0	33,0	41,0	322,4
		1954	239,3	182,3	31,7	15,3	10,0	51,0	5,0	65,0	121,0	360,3
Łódź	Jackowice	1953	82,6	1,0	71,6	-9,4	19,4	18,0	50,0	57,5	125,5	208,1
		1954	214,5	204,7	4,8	-10,5	15,5	23,0	50,0	35,4	108,4	322,9
	Bogumiłowice	1952	120,7	74,3	55,9	2,5	-12,0	—	—	13,9	13,9	134,6
		1953	121,0	-16,6	122,1	6,6	8,9	15,7	—	19,7	35,4	156,4

Przeniesiona wartość zespołowych środków produkcji (trwałych i obrotowych) musi być odtworzona, wartość ta powinna występować w formie rzeczowej odpowiadającej potrzebom planu gospodarczego oraz możliwościom produkcyjnym gospodarstwa zespołowego. A zatem zagadnienie odtwarzania przeniesionej wartości należy traktować łącznie dla trwałych i obrotowych środków produkcji oraz wartość odtwarzania trzeba wiązać z akumulacją wewnętrzną. Główną formą zabezpieczenia zarówno reprodukcji prostej, jak i rozszerzonej powinna przy tym być forma rzeczowa — realizowana w ramach produkcji zespołowej.

Wywód nasz potwierdza słuszność tezy, że do zagadnienia odtworzenia przeniesionej wartości środków produkcji w spółdzielni należy ustosunkować się odmiennie niż w przedsiębiorstwach państwowych. Odmienność ta szczególnie występuje przy odtwarzaniu wartości tych trwałych środków produkcji, które mogą, ale niekoniecznie muszą, w całości lub części być wytwarzane w zespołowej gospodarce: budynki, urządzenia gospodarcze oraz inwentarz martwy. Poniżej zajmiemy się zagadnieniem ich odtworzenia.

ZAGADNIENIE AMORTYZACJI

W praktyce spółdzielczej nie amortyzuje się trwałych środków produkcji. Wskutek tego wartość książkowa poszczególnego trwałego środka produkcji od jego wprowadzenia aż do wycofania z produkcji spółdzielczej, niezależnie od stopnia jego zużycia, jest jednakowa. A zatem nie odzwierciedla ona rzeczywistej wartości środków trwałych, nie pozwala obliczyć rzeczywistej wielkości nowowytworzonej wartości.

Nie wiadomo, jaka część wartości produktów pracy spółdzielczej (jeśli ją już obliczamy), przekazanej przez spółdzielnię do produkcji, równoważy wartość przeniesioną, czyli jest reprodukcją prostą, a jaka część jest akumulacją wewnętrzną, z której część jest równoznaczna z reprodukcją rozszerzoną.

Brak tego rozeznania wynika z faktu, że spółdzielnie produkcyjne nie dokonują wewnętrznych rozliczeń między nakładami pracy żywej i uprzedmiotowionej, ponoszonymi na produkcję i inwestycje. Wydaje się, że spółdzielnie jeszcze długo takich rozliczeń w pełni nie będą mogły przeprowadzać bezpośrednio.

W jaki na przykład sposób określić bezpośrednio, jaka część pracy hodowlanej przy wychowie młodzieży jest pracą związaną z reprodukcją prostą, a jaka część tej pracy to nakłady na reprodukcję rozszerzoną (tak samo w budownictwie). Trudności bezpośredniego dokonywania rozliczeń nakładów nie mogą nas jednakże uwalniać od szukania najbardziej słusznej drogi pośredniej.

Trudność dokonywania bezpośrednich rozliczeń wiąże się szczególnie mocno z charakterem stosunków produkcji w zespołowym gospodarstwie, w którym w poważnym stopniu celem produkcji jest wytwarzanie wartości użytkowych dla siebie, tj. dla członków oraz dla siebie, to jest dla zespołu.

Biorąc powyższe pod uwagę, wydaje się, że do zagadnienia amortyzacji — jak już wspominaliśmy — trzeba podejść inaczej niż w przedsiębiorstwach państwowych.

Jeśli mówimy o amortyzacji w przedsiębiorstwach państwowych, to rozumiemy, że przedsiębiorstwa, po pierwsze, pomniejszają rokrocznie wartość trwałych środków produkcji, po drugie, zabezpieczają równowartość zużytej (amortyzowanej) wartości środków trwałych w formie pieniężnej. Te środki pieniężne tworzą fundusz amortyzacyjny (fundusz reprodukcji prostej środków trwałych).

Pieniądze te są przeznaczone na pokrycie nakładów związanych z wartościowym odtworzeniem zużytych (przeniesionych) wartości na produkt pracy.

Stąd np. jeśli PGR wykonuje jakieś prace przy odtwarzaniu wartości budynków (remoncie kapitalnym) przy pomocy brygady polowej (używa wówczas własnych koni, wozów lub produktów pracy, np. słomy; ponadto kowal lub stelmach wykonuje przy tym remoncie określone prace), to za pracę tę produkcja PGR otrzymuje określoną zapłatę z funduszu amortyzacyjnego PGR. Innymi słowy, PGR dokonuje wewnętrznych rozliczeń.

Praktyka ta nie może być przeniesiona do spółdzielni produkcyj-

nych. Spróbujemy jednakże rozpatrzyć sprawę na gruncie spółdzielni produkcyjnych.

W spółdzielniach poważną część nakładów związanych np. z odtwarzaniem wartości mniejszych maszyn, urządzeń gospodarczych, budynków, inwentarza żywego itp. spółdzielcy pokrywają własną pracą. Praca ta jest zużytkowana na reprodukcję środków własnych, w tym również na odtworzenie tej części ich wartości, która została spożytkowana przez spółdzielców lub ich gospodarkę indywidualną i zespołową.

W formie rzeczowej w ramach gospodarki zespołowej spółdzielnie reprodukują część przeniesionej wartości. Część wartości spółdzielcy odtwarzają, przeznaczając gotówkę na zakup materiałów z zewnątrz, np. gwoździ, papy, blachy itp.

Jeśli tak, to pozornie wydaje się, że spółdzielnie powinny wydzielać dodatkowo specjalny fundusz pieniężny na cele odtworzenia przeniesionej wartości środków produkcji.

Z naszych badań wynika, że w różnych spółdzielniach w tym samym roku oraz w różnych latach tej samej spółdzielni członkowie w bardzo różnym stopniu zabezpieczają warunki reprodukcji prostej środków trwałych swą własną pracą. Stopień ten przy tym nie jest związany z wewnętrzną dyscypliną finansową spółdzielni, a wynika po prostu z samego fizycznego charakteru odtwarzanej wartości oraz z możliwości pokrycia niektórych nakładów we własnym zakresie.

Tabl. 5. **Wartość, według której przeliczono 1 dniówkę zaliczoną przy inwestycjach budowlanych**

Województwo	Spółdzielnia	Rok			
		1951	1952	1953	1954
Rzeszów	Czerteż	45,6	40,0	7.5	67,3
	Dąbrówka	—	20,0	30,0	30,0
	Dachnów	—	—	56,8	37,3
Poznań	Zawadka	35,0	25,0	25,0	—
	Tarnowo	—	10,0	9,6	17,3
	Nowy Świat	11,6	—	6,7	2,9
Łódź	Biała Rawska	21,2	23,0	25,7	34,1
	Bogumiłowice	—	17,4	15,6	20,0
	Izabelów	3,3	18,2	30,9	—

Zagadnienie amortyzacji omówię na przykładzie budownictwa i inwentarza martwego. Państwowe gospodarstwa rolne nie amortyzują inwentarza żywego i kultur trwałych, moim zdaniem spółdzielnie nie powinny również tego robić.

Budownictwo

Wartość powstała w wyniku nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej w budownictwie nie jest obliczana prawidłowo. Wartość tę uzyskuje się z pomnożenia ilości zaliczonych w spółdzielni dniówek „inwestycyjnych" przez liczbę, która ma być miernikiem płacy ilości pracy mierzonej dniówką obrachunkową. Wartość ta wykazuje bardzo dużą rozpiętość i wynosi od 2,9 zł, np. w spółdzielni Nowy Świat, do 67 zł w spółdzielni Czerteż (tabl. 5).

Wartość uzyskana z pomnożenia ilości tak zwanych dniówek „inwestycyjnych" przez tak dowolnie przyjętą podstawę przeliczeniową ma określać wielkość nowowytworzonej wartości pracą określoną dniówkami inwestycyjnymi oraz tak uzyskana liczba ma określać również wielkość wartości wytworzonej przez spółdzielnie w budownictwie. Jednocześnie w praktyce uznaje się, że cała tak obliczona wartość powiększa wartość budynków, a zatem w praktyce nie uwzględnia się, że część tej wartości równoważy wartość przeniesioną.

Taki sposób obliczenia wartości wytworzonej w budownictwie nie jest ani pełny, ani prawidłowy. Popełnia się tu dwa zasadnicze błędy: 1) nie oblicza się wartości wszystkich własnych nakładów spółdzielni, lecz tylko ich część — pracę bezpośrednią; 2) gdyby nawet została w prawidłowy sposób obliczona wartość wszystkich nakładów własnych spółdzielni przy budownictwie, to wartości tej nie można w żadnym wypadku uznać za wartość powiększającą w całości wartość budynków. Wartość ta rekompensuje zużytą w produkcji wartość budynków, a dopiero różnica powiększa ich wartość. Cała wartość jest „własnym funduszem reprodukcji" w budownictwie służącym celom reprodukcji prostej i rozszerzonej w budownictwie.

Spółdzielcy przy wznoszeniu nowych budynków i urządzeń gospodarczych, przy ich rozbudowie czy przebudowie, słowem: przy inwestycjach, zużywają pewną ilość pracy. Nie wszystkie jednak nakłady pracy są nakładami bezpośrednimi. Na przykład prace członka zarządu dokonującego zamówienia czy odbioru materiałów inwestycyjnych, prace woźnicy, który obok materiałów produkcyjnych przywozi materiały inwestycyjne, np. gwoździe, okucia, nie są mierzone i obliczane.

Takie i tym podobne nakłady pracy związane są z wytwarzaniem wartości użytkowych oraz wartości w budownictwie.

Przy obliczaniu wytworzonej wartości w budownictwie — nazywanej fałszywie wartością akumulacji — nakłady tej pracy nie są objęte tzw. dniówkami „inwestycyjnymi", a zatem nie są liczone. Niezależnie jednak od trudności przy obliczaniu akumulacji w budownictwie wartość tę trzeba określić.

Przy inwestycjach zużywają się również spółdzielcze środki produkcji (wozy, konie), narzędzia pracy (łopaty, narzędzia kowalskie) oraz produkty pracy spółdzielczej (słoma). Ich wartość (w określonym stopniu) zostaje przeniesiona na wartość budynków dzięki konkretnej pracy spółdzielców i powiększa wartość tych budynków. Przy obliczaniu akumulacji w budownictwie należy określić wielkość tej wartości.

W rzeczywistości wartość wytworzona w budownictwie przez spółdzielnie składa się z trzech części:

1) z wartości wytworzonej przez pracę bezpośrednią, mierzoną dniówkami zaliczonymi przy inwestycjach,

2) z wartości wytworzonej przez pracę pośrednią,

3) z wartości przeniesionej ze spółdzielczych środków produkcji i produktów pracy.

W praktyce próbuje się obliczać tylko wartość wytworzoną przez pracę bezpośrednią, mierzoną dniówkami „inwestycyjnymi". Pozostałych dwóch wartości spółdzielnie nie obliczają.

Wielkość wytworzonej wartości w budownictwie trzeba liczyć. Metoda liczenia musi być prosta i nie może odbiegać od zasad obliczania wartości społecznej innych produktów pracy spółdzielczej.

Taką formą określania społecznych nakładów i społecznej wartości tych nakładów, moim zdaniem, jest kosztorys. Kosztorys zawiera ilość i rodzaj społecznie niezbędnych nakładów oraz społeczną cenę jednostki nakładu. Wartość kosztorysowa dostosowana do miejscowych warunków odpowiada wartości społecznej budynku*.

Spółdzielnia produkcyjna wykonuje wszystkie przewidziane w dokumentacji technicznej prace i ponosi nakłady. Pewne elementy nakładów spółdzielnie zabezpieczają własną pracą, własnymi środkami produkcji, wreszcie własnymi produktami. Miarą społeczną wartości wytworzonej nakładami własnymi spółdzielni są odpowiednie sumy kosztorysowe dla tych nakładów. A więc praca spółdzielców znajduje społeczną ocenę w drodze pośredniej, poprzez dokumentacje i kosztorys odzwierciedlające społeczne nakłady i społeczną cenę poszczególnych nakładów.

Za wynajętą robociznę, transport, materiały i inne usługi spółdzielnia płaci według ich ceny społecznej, co równa się wartości kosztorysowej (z możliwymi odchyleniami). Spółdzielnia ponosi koszt (zakup i usługi z zewnątrz) o określonej wysokości. Koszt ten jest miernikiem części wartości budynków. Pozostałą częścią jego wartości jest wartość nakładów własnych. W ten sposób społeczny koszt budynku, kapitalnego remontu lub odbudowy, określony społecznymi nakładami i społeczną ceną tych nakładów (dokumentacja i kosztorys), staje się miarą wartości budynku w spółdzielni produkcyjnej. Kosztorys bowiem określa społecznie niezbędną ilość i rodzaj nakładów, a każdy rodzaj nakładów ma swoją cenę społeczną. Rzeczą drugorzędną, z punktu widzenia wytwarzania wartości, jest źródło rzeczowej strony nakładów, to jest, czy praca żywa i uprzedmiotowiona pochodzi z zewnątrz spółdzielni, czy też dostarczyła je spółdzielnia.

Stawiam tezę. Dokumentacja techniczna dostosowana do konkretnych warunków jest miarą społecznie niezbędnych nakładów. Koszt tych nakładów, liczony według cen społecznych, tak zwana suma kosztorysowa — obliczona na system

---

* Kosztorys musi zakładać, że dokonujący inwestycji płaci za wszystko, w tym również za robociznę fachową, niefachową oraz transport — system zlecony. Ponadto dokumentacja typowa powinna być dostosowana do warunków budowy w danej spółdzielni. Szczególnie chodzi tu o różne koszty fundamentów (warunki terenowe) oraz różne koszty transportu materiałów budowlanych (różna odległość miejsca budowy od miejsca pobrania materiałów).

zlecony, jest miarą społecznej wartości budynku. Różnica między sumą kosztorysową a sumą uzyskanych przez spółdzielnie kredytów i dotacji na pokrycie kosztów budowy określa wielkość wartości wytworzonej własnymi nakładami pracy spółdzielni uprzedmiotowionej i żywej. Wartość ta jest „własną wartością reprodukcji". Część tej wartości rekompensuje zużyta wartość budynków w procesie produkcji.

Dane tablicy 6 pokazują nam koszt poszczególnych nakładów według kosztorysu i faktyczny koszt, tj. sumę, jaką spółdzielnia zapłaciła z kredytów za poszczególny rodzaj nakładów. Różnica między tymi dwiema wielkościami daje nam wielkość „własnej wartości reprodukcji" w poszczególnych rodzajach nakładów oraz przy całej budowie.

Tabl. 6. **Wartość budynku i „własna wartość reprodukcji" w budynkach nowych w tysiącach złotych**

(dokumentacja uwzględniająca warunki miejscowe) *a*

Województwo	Spółdzielnia	Nazwa budynku	Koszt inwestycji budowlanych	Ogółem	Robocizna		Transport	Materiały		Dokumentacja i nadzór techniczny	Własna wartość reprodukcji według ksiąg
					fachowa	niefachowa		przemysłowe	miejscowe		
Łódź	Pelagia	Obora	Kosztorys, wartość budynku	188,0	30,—	18,—	70,—	61,4	8,—	0,6	x
			Kredyty i dotacje wykorzystane	81,5	16,4	—	3,1	61,4	—	0,6	x
			Własna wartość reprodukcji rzeczywista	106,5	13,6	18	66,9	—	8	—	29,5
	Łaznowska Wola	Obora	Kosztorys, wartość budynku	319,4	52,8	31,2	18,4	174,4	33,5	9,1	x
			Kredyty i dotacje wykorzystane	149,—	57,8	—	—	91,—	—	0,2	x
			Własna wartość reprodukcji rzeczywista	170,4	—5,0	31,2	18,4	83,4	33,5	8,9	68,8
Poznań	Tarnowo	Obora	Kosztorys, wartość budynku	289,8	46,1	31,2	18,3	152,3	33,5	8,4	8,4
			Kredyty i dotacje wykorzystane	95,1	11,5	—	—	64,8	—	1,8	x
			Własna wartość reprodukcji rzeczywista	194,7	34,6	31,2	18,3	87,5	33,5	6,6	73

a Należy zdawać sobie sprawę z tego, że dokumentacja wymienionych w tablicy budynków zawiera pewien stopień niedokładności.

W tezie podkreślałem, że warunkiem uznania sumy kosztorysowej za miernik wartości budynku jest przystosowanie dokumentacji typowej do konkretnych warunków. Zdawać by się mogło, że podkreślenie tego jest zbyteczne. Praktyka wykazuje jednak, że w wielu wypadkach szczególnie tak zwane dokumentacje i kosztorysy typowe nie są przystosowywane do warunków spółdzielni, nie są uzupełniane. Suma kosztorysowa częstokroć jest mniejsza prawie we wszystkich pozycjach od faktycznego kosztu, tj. od sumy, którą spółdzielnia zapłaciła, nie wliczając w to wartości własnych nakładów spółdzielni. Jest rzeczą jasną, że tak sporządzone dokumentacje i kosztorysy nie mogą być podstawą do ustalenia zarówno wartości budynków, „własnej wartości reprodukcji", jak i wartości akumulacji * (tabl. 7).

Tabl. 7. **Źle opracowana dokumentacja i kosztorys nie mogą być podstawą do obliczenia „własnej wartości reprodukcji"** [a]

Województwo	Spółdzielnia	Nazwa budynku	Koszty inwestycji budowlanych	Ogółem	Robocizna		Transport	Materiały		Dokument. i nadzór techniczny
					fachowa	niefachowa		przemysłowe	miejscowe	
Rzeszów	Dąbrówka	Stodoła	Suma kosztorysowa	92,2	8,3	10,7	6,5	64,9	—	1,8
			Faktyczny koszt	95,6	9.5	13,7	4,7	65,9	—	1,8
			Własne nakłady wg ksiąg	5,1	—	5,1	—	—	—	—
Łódź	Izabelów	Spichlerz	Suma kosztorysowa	152,8	19,8	14,9	10,7	96,5	6,4	4,5
			Faktyczny koszt	163,6	48,7	—	—	110,5	—	4,4
			Własne nakłady wg ksiąg	72,1	—	45,9	12,4	—	13,6	—

a Faktyczny koszt większy od kosztorysu. Ponadto spółdzielnie brały udział w budowie.

Dotychczas na przykładzie pojedynczych budynków została omówiona zasada i metoda obliczania „własnej wartości reprodukcji" w budownictwie. Posługując się nimi dokonaliśmy obliczeń w badanych przez nas spółdzielniach „własnej rzeczywistej wartości reprodukcji" — nazywam ją r z e c z y w i s t ą w odróżnieniu od wartości k s i ą ż k o w e j (tabl. 8).

Z tablicy 8 wynika, że rzeczywista własna wartość produkcji w budownictwie jest większa od własnej wartości reprodukcji według ksiąg. Dzieje się tak dlatego, że w księgach spółdzielni uwidoczniona jest tylko część tej wartości, powstałej w wyniku pracy bezpośredniej.

W praktyce dotychczasowej (jeśli pominiemy niedokładność obliczania) własną wartość reprodukcji uznawano za wartość akumulacji w budownictwie. Wartość tę w całości powiększano: zarówno wartość budynków, jak i wartość funduszów niepodzielnych.

* Sprawa ta powinna stać się przedmiotem szczególnej troski Centralnego Zarządu Budownictwa Wiejskiego i Biura Projektów w Ministerstwie Rolnictwa.

Tabl. 8. **Własna wartość reprodukcji w badanych spółdzielniach**
w tysiącach złotych

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Przyrost wartości budynków w danym roku (łącznie z wartością budynków w roku i materiałów budowlanych)	Kredyt i dotacje zaciągnięte w danym roku	Własna wartość reprodukcji rzeczywista	Własna wartość reprodukcji wg ksiąg
					Ogółem	Ogółem
Poznań	Młodasko	1951	—	—	—	—
		1952	68,0	15	53,0	5,0
		1953	89,0	—	89,0	8,0
		1954	84,0	—	84,0	16,0
Łódź	Izabelów	1951	—	—	—	—
		1952	185,2	122,5	62,7	75,6
		1953	331,0	260,0	71,0	128,0
		1954	45,1	—	45,1	—
	Bogumiłowice	1951	—	—	—	—
		1952	78,8	21,1	57,7	49,5
		1953	159,9	36,0	123,9	77,0
		1954	97,6	11,6	86,0	22,0

Takie ujmowanie sprawy jest niesłuszne i błędne. Dopiero wówczas będziemy mogli ustalić, w jakim rozmiarze „własna wartość reprodukcji" służy reprodukcji rozszerzonej w danej grupie środków produkcji, jeśli obliczymy wartość ich zużycia.

Stawiam tezę. Wartością akumulacji w budownictwie jest różnica między wielkością „własnej wartości reprodukcji" w budownictwie a wartością „odpisów zużycia" w budownictwie.

Zgodnie z tą tezą obliczyliśmy wartość odpisów zużycia oraz wartość akumulacji rzeczywistej w budownictwie. Sposób obliczenia, jak również wyniki przedstawia tablica 9.

Dane tablicy 9 wskazują na kilka spraw, a mianowicie:

1) na znaczną różnicę w wartości budynków według obecnej ich wartości w książkach spółdzielni a ich rzeczywistą wartością po dokonaniu odpisów zużycia;

2) liczby wskazują, że w latach, w których spółdzielnie nie realizują budowy, nie ma akumulacji w budownictwie, a nawet akumulacja może być ujemna. Wypadki takie zdarzają się, jeśli własna wartość reprodukcji w budownictwie jest mniejsza od wartości odpisów zużycia w danym roku, tak samo jest w latach, w których spółdzielnie nie budują;

3) według dotychczas dokonywanych w spółdzielniach obliczeń w każdym roku, w którym spółdzielnia buduje i uczestniczy w budowie — akumuluje;

Tabl. 9. **Wartość akumulacji w budownictwie**

(w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Wartość budynków wg ksiąg na koniec roku	Wartość budynków po odpisach zużycia rzeczywista[a]	Wartość 2-procentowych odpisów zużycia	Rzeczywista		Wg ksiąg	
						Własna wartość reprodukcji w danym roku	Wartość akumulacji w danym roku	Własna wartość reprodukcji w danym roku	Wartość akumulacji w danym roku
Rzeszów	Czerteż	1951	202,8	198,7	4,1	—	—	—	—
		1952	433,8	421,1	8,6	14,9	6,3	12,0	3,4
		1953	433,8	422,5	8,6	13,3	4,7	8,0	— 0,6
		1954	505,3	474,3	9,7	74,8	62,5	21,9	12,2
Poznań	Karczewo	1951	2 252,6	2 207,6	45,0	—	—	—	—
		1952	2 252,6	2 163,4	44,2	—	— 44,2	—	— 44,2
		1953	2 255,6	2 123,3	43,3	8,6	— 34,7	11,6	— 32,7
		1954	2 255,6	2 080,8	42,5	27,8	— 14,7	—	— 42,5
	Młodasko	1951	92,0	90,2	1,8	—	—	—	—
		1952	124,0	119,8	2,4	53,0	50,6	5,0	2,6
		1953	145,0	139,0	2,8	89,0	86,2	8,0	5,2
		1954	224,0	112,7	4,3	84,0	79,7	16,0	11,7
Łódź	Jackowice	1951	254,4	245,3	5,1	—	—	—	—
		1952	254,4	244,3	5,0	16,7	11,7	—	— 5,0
		1953	386,4	368,8	7,5	79,1	71,6	7,6	0,1
		1954	490,0	463,0	9,4	14,2	4,8	9,3	— 0,1

a Wartość budynku w tej rubryce powstaje w wyniku corocznego pomniejszania wartości budynków o dwuprocentowe odpisy zużycia.
b Wychodzimy z założenia, że spółdzielnie dokonują zużycia, własną zaś wartość reprodukcji obliczają w sposób taki, jak dotychczas.

4) w wypadku niepełnego obliczenia własnej wartości reprodukcji — przy jednoczesnym dokonywaniu odpisów zużycia — wartość akumulacji w większości spółdzielni jest ujemna.

Ponadto dane tablicy 9 potwierdzają naszą tezę o odmiennym potraktowaniu amortyzacji w spółdzielniach produkcyjnych. Wynika z nich, że odtworzenie zużytej wartości budynków w większości badanych spółdzielni nastąpiło poprzez reprodukcję tej wartości za pomocą pracy spółdzielców, wykorzystania spółdzielczych środków pracy i produktów pracy. Zastąpiły one w pełni pieniężny fundusz amortyzacyjny w przedsiębiorstwie państwowym. W tym fakcie przejawia się, między innymi, specyfika spółdzielczej — grupowej gospodarki.

Inwentarz martwy

W praktyce w inwentarzu martwym nie oblicza się wartości przeniesionej (zużytej) w procesie produkcji na produkty gospodarki spółdzielczej, nie oblicza się wielkości odpisów zużycia, a tym samym nie oblicza się wartości akumulacji w inwentarzu martwym. Wartość inwentarza martwego zmienia się tylko wówczas, jeśli spółdzielnie zakupują nowy składnik inwentarza martwego lub jeśli składnik, po jego kompletnym zużyciu, wykreśla się z ewidencji inwentarza. Taka praktyka oczywiście nie jest słuszna.

Spółdzielnie w ramach własnych dokonują remontów inwestycyjnych inwentarza martwego, wytwarzają inwentarz martwy (wozy, uprząż) w całości lub niektóre części we własnym zakresie.

W wyniku pracy spółdzielców, zużycia spółdzielczych środków produkcji, narzędzi pracy, spółdzielczego drzewa (własny las) powstają określone wartości użytkowe o określonej wartości.

Wielkości wartości tych wartości użytkowych nie można określić bezpośrednio, bo nie przyjmują one formy towarowej. Ale takie lub podobne wartości użytkowe można nabyć po określonej cenie. Cena społeczna takich samych (lub podobnych) wartości użytkowych określa wielkość wartości wytworzonych wartości użytkowych przez spółdzielczą gospodarkę.

Spółdzielnie przeznaczają własne sumy pieniężne na zakup inwentarza martwego lub remont inwestycyjny.

Wartość wytworzona przez spółdzielnie w inwentarzu martwym, jak również pieniądze przeznaczone na inwentarz martwy stanowią „własną wartość reprodukcji".

Jaka część tej wartości jest odtworzeniem wartości, a jaka część akumulacją, nie dowiemy się, dopóki według określonych zasad nie będziemy obliczali wartości zużytej — przeniesionej z wartości inwentarza na wartość produkcji.

Poszczególne składniki inwentarza martwego zużywają się w procesie produkcji. Równowartość tego zużycia, dzięki konkretnej pracy spółdzielców, zostaje przeniesiona na wartość produkcji spółdzielczej. Nie wszystkie jednak maszyny i narzędzia zużywają się w jednakowym stopniu — stąd od różnych składników inwentarza martwego powinien

być odpisywany różny procent ich wartości. Zbyt duże zróżnicowanie stopnia zużycia praktycznie jest niewykonalne w spółdzielni. W zasadzie zróżnicowana stawka odpisów nie posiadałaby większego znaczenia. Moim zdaniem należałoby cały inwentarz martwy podzielić na trzy grupy. Grupa I — okres zdolności produkcyjnej powyżej 15 lat, wysokość odpisów 5% wartości. Grupa II — okres zdolności produkcyjnej od 8 do 14 lat, wysokość odpisów 10%. Grupa III — okres zdolności produkcyjnej do 7 lat, wysokość odpisów 20%*.

Tablica 10 pokazuje wartość akumulacji w inwentarzu martwym.

Do grupy trzeciej należą takie maszyny, jak żniwiarki, kosiarki, siewniki, kopaczki, sadzarki itp. Dokonywanie odpisów, wydaje się, pozwoli spółdzielniom między innymi dokładniej przemyśleć i skalkulować, co lepiej i w jakich wypadkach im się opłaci: posługiwanie się własnymi maszynami czy korzystanie z maszyn POM.

Tabl. 10. **Inwentarz martwy**

Własna wartość reprodukcji, wartość odpisów zużycia oraz wartość akumulacji w tysiącach złotych

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Przyrost wartości inwentarza martwego w ciągu roku	Kredyty zaciągnięte na inwentarz martwy, dotacje PZ i wkłady w danym roku	Wartość reprodukcji rzeczywista	Wartość odpisów zużycia			
						Wartość inwentarza martwego wg ksiąg	Wartość iwentarza martwego po odpisach zużycia	Wartość 7% odpisów zużycia	Akumulacja
Rzeszów	Stubno	1951	—	—	-	66,0	61,4	4,6	—
		1952	52,7	31,5	21,2	118,7	106,1	8,0	13,2
		1953	13,2	21,4	—8,2	131,9	111,0	8,3	—16,5
		1954	14,2	—	14,2	146,1	116,4	8,8	5,4
Poznań	Karczewo	1951	—	—	—	70,7	65,7	5,0	—
		1952	12,1	—	12,1	82,8	72,4	5,4	6,7
		1953	22,8	21,7	1,1	105,6	88,5	6,7	—5,6
		1954	86,0	—	86,0	191,6	162,3	12,2	73,8
Łódź	Bogumiłowice	1951	—	—	—	34,0	31,6	2,4	—
		1952	12,7	7,1	5,6	34,7	41,2	3,1	2,5
		1953	24,1	12,9	11,2	70,8	60,7	4,6	6,6
		1954	42,6	35,4	7,2	113,3	96,1	7,2	—

* W naszych obliczeniach akumulacji w inwentarzu nie dokonujemy odpisów wg trzech stawek, ponieważ rozporządzamy wartością łączną całego inwentarza martwego. W związku z tym dla wartości całego inwentarza przyjmujemy jedną stawkę zużycia — 7%.

*

Z rozważań naszych wynika, że w spółdzielniach produkcyjnych, po pierwsze, trzeba liczyć wartość przeniesioną ze środków trwałych i obrotowych i wartość ta musi być odtworzona, po drugie, odtworzona wartość powinna wystąpić w takiej formie rzeczowej, jaka wynika z potrzeb planu gospodarczego spółdzielni, a zatem wartość odtwarzaną należy obliczać dla wszystkich grup środków produkcji łącznie, po trzecie, odtwarzanie wartości przeniesionej powinno następować przede wszystkim w drodze przekazywania do produkcji zespołowej wartości użytkowych, wytworzonych w gospodarce zespołowej.

W sprawie amortyzacji zespołowych środków trwałych w spółdzielniach stawiam tezę *.

a) W spółdzielczej gospodarce trzeba liczyć wielkość wartości przeniesionej ze środków trwałych na produkty zespołowej produkcji.

O wielkość wartości przeniesionej należy pomniejszać na koniec każdego roku obrachunkowego wartość następujących środków trwałych: obiektów budowlanych i urządzeń gospodarczych oraz inwentarza martwego.

b) Spółdzielnie nie muszą tworzyć specjalnego funduszu zużycia (amortyzacyjnego). Muszą jednakże w każdym roku zapewnić wartościowe odtworzenie przeniesionej wartości w formie rzeczowej lub pieniężnej. Wartość ta przy tym powinna występować w takiej formie naturalnej, jaka wynika z potrzeb planu gospodarczego spółdzielni.

AKUMULACJA WEWNĘTRZNA SPÓŁDZIELNI

Zgodnie z zasadą gospodarki socjalistycznej produkt globalny społeczeństwa, a tym samym spółdzielni produkcyjnej, powinien być dzielony na dwie części: na część konsumowaną i część akumulowaną.

Spółdzielcy są zainteresowani, aby nie tylko konsumować, ale i akumulować, powiększać majątek zespołowy, aby swoje „dziś" kojarzyć ze swoim „jutro". Klasa robotnicza jest zainteresowana w tym, aby wieś miała więcej na dziś, aby klasa robotnicza miała więcej na dziś, ale aby całe społeczeństwo miało zapewnione podstawy lepszego jutra.

Troska ta musi mieć swój wyraz w podziale nowowytworzonej wartości spółdzielczej, w podziale dochodu globalnego spółdzielni **.

Nowowytworzona wartość dzieli się na produkt dla siebie i produkt dla społeczeństwa. Produkt dla siebie jest dzielony między członków.

---

* Zagadnieniem odtworzenia trwałych środków produkcji zajmowałem się w artykule „Niektóre zagadnienia reprodukcji środków trwałych w spółdzielniach produkcyjnych", patrz: „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej" nr 3 (9). Rozumowanie prowadziłem przy założeniu, że spółdzielnie produkcyjne zgodnie z obowiązującą obecnie praktyką nie amortyzują środków trwałych.

** Dochód globalny spółdzielni nie równa się dochodowi ogólnemu spółdzielni. Są to różne wielkości.

W każdym typie spółdzielni inne są zasady jego podziału. Produkt dla społeczeństwa dzielony jest z kolei na dwie części: część przeznaczoną na powiększenie wspólnego majątku spółdzielczego oraz część przeznaczoną na zaspokojenie potrzeb ogólnospołecznych.

Stosunek tych dwóch części jest wprawdzie określony statutem, ale statut stwarza możliwości walki między dwiema tendencjami w spółdzielniach, jedną — do maksymalnego dochodu, drugą — do stałego i systematycznego zwiększania rozmiarów akumulacji.

Walka tych tendencji powinna dać w wyniku umocnienie spółdzielni — elementów kolektywnych, socjalistycznych, zwycięstwo tendencji do zachowania społecznie słusznej proporcji między akumulacją a konsumpcją w spółdzielni.

Spółdzielnie produkcyjne powinny — i tak w praktyce jest — opierać swoją produkcję na coraz szerszej podstawie materialno-wytwórczej. Z roku na rok powinna rosnąć ilość i jakość zespołowych trwałych i obrotowych środków produkcji. Słuszne jest, aby wzrost odbywał się w pierwszych latach rozwoju spółdzielni przy znacznym udziale państwa. Ale w miarę krzepnięcia spółdzielczej gospodarki rozwój ten winien następować w coraz większym stopniu w oparciu o samą gospodarkę zespołową, w oparciu o własne źródła reprodukcji rozszerzonej, o akumulację wewnętrzną spółdzielni.

Przez akumulację wewnętrzną spółdzielni rozumiemy przeznaczenie przez zespół spółdzielczy w danym roku określonej części nowowytworzonej wartości na powiększenie majątku czystego zarówno w trwałych, jak i obrotowych środkach produkcji, na powiększenie własnych funduszy niepodzielnych *.

W spółdzielniach produkcyjnych te same nakłady ponoszone na środki produkcji służą zarówno celom reprodukcji prostej, jak i rozszerzonej.

Obecnie istnieje poważna trudność rozgraniczania nakładów na te dwa cele **. Trudność ta wynika między innymi z faktu niepomniejszania wartości środków trwałych w wyniku ich zużycia w procesie produkcji. Praktyka nasza — i nie tylko praktyka — uważa wartości przeznaczone na reprodukcję prostą i rozszerzoną środków trwałych za równoznaczne lub prawie równoznaczne z wartością akumulacji. Fundusze stąd powstałe określa jako fundusze akumulacji lub fundusze podstawowe. Pomijając już sam fakt błędnego ich obliczania, nie są to przecież fundusze akumulacji, są to własne fundusze przeznaczone na reprodukcję prostą i rozszerzoną, są to zatem „własne fundusze repro-

* Zwracamy uwagę, że zakumulowana wartość nie powiększa w całości wartości majątku spółdzielni. W całości powiększa ona tylko majątek czysty spółdzielni. Na przykład spłata rat kredytów inwestycyjnych, rat za wkłady odpłatne lub spłata zaległych kredytów krótkoterminowych zmieniają właściciela określonej wartości już istniejącej przedtem wartości zespołowego majątku produkcyjnego. A zatem ta część wartości akumulacji, realizując reprodukcję prostą zespołowego majątku produkcyjnego, jednocześnie realizuje reprodukcję rozszerzoną majątku czystego spółdzielni.

** „Niektóre zagadnienia reprodukcji środków trwałych w spółdzielniach produkcyjnych", patrz „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej" nr 3(9).

d u k c j i". Takiego określenia dla tego rodzaju funduszy będę używał w dalszej części artykułu.

Na przykład do funduszów podstawowych (akumulacji) zalicza się odpisy statutowe na wspólny fundusz inwestycyjny, wartość przeklasowanych sztuk inwentarza do stada podstawowego, wartość własnych nakładów przy budownictwie (tzw. akumulacja w budownictwie).

Wartości te nie stanowią funduszu akumulacji w całości. Są to „własne fundusze reprodukcji".

Ponadto jednym z ważnych błędów jest nieobliczanie wartości przeniesionej w środkach obrotowych. Konsekwencją tego jest obojętna postawa wobec konieczności odtwarzania funduszów niepodzielnych w środkach obrotowych, w tym również w ł a s n y c h n i e p o d z i e l n y c h f u n d u s z ó w obrotowych nagromadzonych w latach ubiegłych.

Dalsza część artykułu poświęcona jest zagadnieniu akumulacji wewnętrznej spółdzielni. Przy omawianiu tych zagadnień przyjąłem za podstawę:

1) tezę o konieczności obliczania wartości wszystkich wartości użytkowych wytworzonych w spółdzielczej gospodarce,

2) tezę o cenach społecznych jednolitych,

3) tezę w sprawie odmiennego potraktowania amortyzacji w spółdzielniach produkcyjnych,

4) tezę o „własnym funduszu reprodukcji".

Akumulacja w budownictwie

Przy omawianiu zagadnienia amortyzacji w budownictwie omówiłem również zagadnienie akumulacji. W tym miejscu zbiorę tylko główne myśli w tej sprawie.

1. Wartość powstała w wyniku nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej w budownictwie rekompensuje zużytą w produkcji wartość budynków, a dopiero różnica powiększa wartość budynków, stanowi wartość akumulacji w budownictwie. Cała wartość jest w ł a s n ą w a r t o ś c i ą r e p r o d u k c j i w budownictwie.

2. Miarą społecznie niezbędnych nakładów przy realizacji określonej budowy jest dokumentacja techniczna, dostosowana do konkretnych warunków. Koszt tych nakładów liczony według cen społecznych, tak zwana suma kosztorysowa, jest miarą społecznej wartości budynku (budowy). Różnica między sumą kosztorysową a sumą uzyskanych przez spółdzielnie kredytów i dotacji na pokrycie kosztów budowy określa wielkość wartości wytworzonej własnymi nakładami pracy uprzedmiotowionej i żywej w spółdzielniach. Wartość ta jest „własną wartością reprodukcji".

3. W a r t o ś c i ą a k u m u l a c j i w budownictwie jest różnica między „własną wartością reprodukcji" w budownictwie a wartością odpisów zużycia w budownictwie.

Akumulacja w inwentarzu martwym

Zasady obliczania akumulacji w inwentarzu martwym są takie same, jak w budownictwie. Odpowiednie rozumowanie zostało przeprowadzone przy omawianiu zagadnienia amortyzacji w inwentarzu martwym.

Akumulacja w inwentarzu żywym

W praktyce akumulacją w stadzie podstawowym określa się wartość sztuk inwentarza przeklasowanych w danym roku z młodzieży do stada podstawowego. Praktyka ta nie jest słuszna.

Stado podstawowe w każdym przedsiębiorstwie rolnym, w tym również w spółdzielni produkcyjnej, podlega w ciągu roku stałej zmianie.

Jedne sztuki w wyniku ich nieprzydatności do produkcji z tych lub innych względów zostają wycofane z produkcji (starość, zmniejszenie zdolności produkcyjnej na skutek choroby lub wypadku, padnięcia itp.).

Wycofanie określonej sztuki inwentarza z produkcji jest związane ze stratą. Za sztuki te spółdzielnia uzyskuje mniej od ich wartości rzeczywistej i wartości, według której figurowały w książkach spółdzielni. Straty ponoszone w inwentarzu to między innymi również naturalny ubytek wartości, powstały na skutek udziału inwentarza żywego w produkcji spółdzielczej. Wartość ta zatem musi być odtworzona. Źródłem wartości odtworzenia może być wartość (lub jej część) przeklasowanego inwentarza do stada podstawowego, a jeśli ta wartość nie wystarcza — gotówka własna spółdzielni przeznaczona na zakup nowych sztuk inwentarza stada podstawowego w miejsce zużytej wartości w produkcji, w miejsce realnego wartościowego ubytku tego stada. Stąd wniosek: wartość przeklasowanych sztuk do stada podstawowego nie służy w całości celom reprodukcji rozszerzonej. W jakiejś większej lub mniejszej części stanowi ona zwrot zużytej wartości stada w procesie produkcji. Może być tak, że wartość przeklasowania jest mniejsza od wartości, którą trzeba odtworzyć.

Spółdzielnie produkcyjne na poczet obowiązkowych dostaw odstawiają również sztuki inwentarza ze stada podstawowego. Za odstawione sztuki realizują około 30—40% ich rzeczywistej wartości rynkowej. Różnice, tj. 60—70% wartości odstawionych sztuk, to udział produkcji spółdzielczej w akumulacji ogólnonarodowej.

Wartość ta zmniejsza trwały majątek spółdzielni. Produkcja musi tę wartość zwrócić — odtworzyć.

Wyrównanie tej wartości może nastąpić bądź z wartości uzyskanej w drodze przeklasowania sztuk do stada podstawowego, bądź w drodze przeznaczenia części gotówki z wpływów pieniężnych na zakup nowych sztuk, których wartość równoważy te różnice, bądź za pomocą obydwóch form jednocześnie.

Należy podkreślić, że między ilością sztuk przeklasowanych do stada podstawowego a ilością sztuk odstawionych ze stada podstawowego na obowiązkowe dostawy nie ma żadnej współzależności. W jednych wy-

padkach na obowiązkowe dostawy spółdzielnie odstawiają znacznie więcej, niż przeklasowują do stada podstawowego, zachodzi również zjawisko odwrotne (tabl. 11).

Tabl. 11. **Inwentarz żywy — bydło**
Obowiązkowe dostawy i sztuki przeklasowane

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Przeklasowano sztuk	Dostawy obowiązkowe w sztukach
Rzeszów	Dachnów	1954	4	7
	Czerteż	1953	10	11
Łódź	Pelagia	1952	3	5
	Jackowice	1953	2	20
	Biała Rawska	1953	1	11
	„ „	1954	1	13
Poznań	Karczewo	1953	1	4
	Nowy Świat	1953	—	6
Rzeszów	Lisówek	1953	4	1
	Lisówek	1954	6	3
	Stubno	1954	4	2
	Łuczyce	1954	6	3
Łódź	Siemienice	1953	2	0
	Bogumiłowice	1954	6	0
	Jackowice	1954	7	3
Poznań	Tarnowo	1954	22	8
	Karczewo	1954	13	6
Rzeszów	Lisówek	1952	8	8
Łódź	Polichno	1953	3	3
	Andrzejów	1953	2	2
Poznań	Karczewo	1952	3	3

W ciągu roku stado podstawowe bierze udział w produkcji, a więc część jego wartości zostaje przeniesiona na wartość produktów. Spółdzielnie realizują obowiązkowe dostawy, sprzedają sztuki nieprzydatne itp. Również w ciągu roku spółdzielnie zakupują sztuki inwentarza z zewnątrz za pieniądze uzyskane ze sprzedaży oraz za kredyty inwestycyjne; w ciągu roku spółdzielnie przekazują do stada podstawowego pewne ilości sztuk przez przeklasowanie. Spółdzielnie przejmują również sztuki inwentarza od członków (wkłady itp.). Słowem, ruch w stadzie podstawowym jest znaczny, przy czym wartościowo poszczególne pozycje wzajemnie splatają się i wiążą.

Tabl. 12.

Obrót stada podstawowego
(bydło w sztukach)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Stan na początku roku	Przyrost: z wkładów	Przyrost: zakup + darowizny	Przyrost: z przeklasowania	Przybyło razem	Ubytek: obowiązkowe dostawy	Ubytek: padnięcia	Ubytek: sprzedaż	Ubytek: razem	Stan na koniec roku	Przeklasowanie minus obowiązkowe dostawy	Przyrost inwentarza w sztukach na koniec roku
Poznań	Karczewo	1952	13	—	14	3	17	3	—	—	3	27	—	14
		1953	27	—	15	1	16	4	1	—	5	38	—3	11
		1954	38	—	8	13	21	5	1	1	7	52	8	14
	Tarnowo	1952	42	—	3	7	10	6	—	—	6	46	1	4
		1953	46	4	1	7	12	6	2	4	12	46	1	—
		1954	46	—	—	23	23	8	—	2	10	59	15	13
Łódź	Bogumiłowice	1952	9	—	5	—	5	—	1	—	1	13	—	4
		1953	13	—	12	2	14	2	—	—	2	25	—	12
		1954	25	—	1	6	7	—	—	4	4	28	6	3

Tabl. 13.

Obrót stada podstawowego
(trzoda w sztukach)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Stan na początku roku	Przyrost: z wkładów	Przyrost: zakup + darowizny	Przyrost: z przeklasowania	Ubytek: razem	Ubytek: obowiązkowe dostawy	Ubytek: padnięcia	Ubytek: sprzedaż	Ubytek: razem	Stan na końcu roku	Przeklasowanie minus obowiązkowe dostawy	Przyrost inwentarza w sztukach
Rzeszów	Pustynia	1952	4	—	2	6	8	1	2	—	3	9	5	5
		1953	9	—	—	—	—	2	—	2	4	5	—2	—4
		1954	5	—	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—
Poznań	Tarnowo	1952	8	—	1	10	11	1	—	1	2	17	9	9
		1953	17	—	—	4	4	3	—	—	3	18	1	1
		1954	18	—	1	17	18	6	4	1	11	25	11	7
Łódź	Izabelów	1952	7	—	1	6	7	1	3	—	4	10	5	3
		1953	10	—	—	1	1	—	1	—	1	10	1	—
		1954	10	—	1	11	12	5	—	1	6	16	6	6

Te i wyżej omówione przyczyny sprawiają, że istnieją trudności bezpośredniego określenia wielkości akumulacji w inwentarzu żywym — w stadzie podstawowym. Tablica 12 pokazuje nam ruch w stadzie podstawowym — w bydle, a tablica 13 w trzodzie.

Spółdzielnie produkcyjne muszą zapewnić wartościowo reprodukcję prostą w inwentarzu żywym z własnych środków. Powinny również część własnych środków przeznaczać na powiększenie wartości stada podstawowego. Trudność obliczenia tych dwóch wartości wynika również stąd, że spółdzielnie nie rozdzielają nakładów na reprodukcję prostą od nakładów na reprodukcję rozszerzoną w stadzie podstawowym. Podział ten w praktyce jest trudny do zrealizowania. W jaki sposób ustalić na przykład ilość pracy żywej i uprzedmiotowionej, która zużyta przy wyhodowaniu jednej przeklasowanej krowy stanowi pracę zużytą na odtworzenie zużytej wartości stada w produkcji, a jaka ilość z tego przypadająca na powiększenie stada, jest akumulacją.

Trzeba znaleźć jakąś prostą metodę obliczania akumulacji w inwentarzu żywym. Moim zdaniem metodę tę wyraża poniższa teza.

Teza w sprawie akumulacji w stadzie podstawowym

1. Przyrost wartości stada podstawowego w ciągu roku następuje w drodze:

a) wkładów członkowskich wniesionych w danym roku,

b) wykorzystanych kredytów inwestycyjnych i dotacji na zakup inwentarza żywego (stado podstawowe),

c) akumulacji wewnętrznej.

2. Wartość akumulacji wewnętrznej jest to różnica między przyrostem wartości stada podstawowego w danym roku a wartością wkładów oraz dotacji i kredytów inwestycyjnych w inwentarzu żywym w danym roku.

Wskaźnikiem prawidłowego obliczenia akumulacji w inwentarzu żywym są ceny społeczne:

Tezę ilustrują dane tablicy 14.

Z tablicy 14 wynika, że nie wszystkie spółdzielnie i nie w każdym roku zapewniają warunki reprodukcji prostej w inwentarzu za pomocą własnych środków, mimo że z każdym rokiem wartość wzrasta. Ponadto liczby wskazują, że fakt przeklasowania sztuk do stada podstawowego nie jest jednoznaczny z akumulacją. Wartość ta nie zawsze równoważy wartość przeniesioną *. Prawie w każdym roku każda spółdzielnia dokonywała przeklasowania sztuk do stada podstawowego, ale wartość ta nie równa się wartości akumulacji.

Zdarza się, że spółdzielnie podwyższają wartość inwentarza żywego poprzez tak zwane przeszacowywanie tych sztuk inwentarza, które w spółdzielni znajdują się już dłużej niż rok i posiadają swoją wartość książkową. W ten sposób spółdzielnie, nie zmieniając stanu inwentarza ani nie zamieniając go na sztuki bardziej wartościowe, mogą wykazy

* „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej" nr 3 (9), patrz cyt. art.

Tabl. 14. **Akumulacja w inwentarzu żywym — stado podstawowe razem w tysiącach złotych**

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Przyrost wartości stada podstawowego	Kredyty zaciągnięte na inwentarz żywy i dotacje w danym roku	Wkłady członkowskie w danym roku	Wartość akumulacji w stadzie podstawowym	Wartość przeklasowania. Akumulacja wg ksiąg
Rzeszów	Stubno	1952	—10,0	—	1	—11,0	6,0
		1953	37,1	27,2	4	5,9	22,5
		1954	26,5	17,1	4,5	4,9	24,6
	Pustynia	1952	23,5	9,0	—	14,5	14,5
		1953	—7,5	1,3	—	—8,8	6,7
		1954	4,5	—	—	4,5	10,0
Poznań	Karczewo	1952	67,1	64,6	—	2,5	14,2
		1953	52,9	100,6	—	—47,7	5,6
		1954	72,4	3,0	17,2	50,2	75,6
	Nowy Świat	1952	81,0	58,0	—	23,0	—
		1953	57,0	33,0	—	24,0	32,0
		1954	21,0	11,0	—	10,0	26,0
Łódź	Izabelów	1952	31,5	77,9	—	—46,4	10,0
		1953	16,0	1,9	—	14,1	6,0
		1954	28,6	12,6	—	16,0	10,5
	Jackowice	1952	—21,4	17,0	—	—38,4	11,0
		1953	21,6	2,2	—	19,4	12,0
		1954	5,5	—	—	5,5	63,5

wać wzrost jego wartości (ceny takich sztuk inwentarza w latach ich nabycia były niższe). Nie jest to zjawisko powszechne, niemniej jednak występuje. I tak na przykład spółdzielnia Gorzykowo (Poznań) w wyniku powtórnego przeszacowania inwentarza w 1954 roku przewyższała wartość inwentarza o 12 550 zł, spółdzielnia Jackowice (Łódź) o 130 000 zł, a spółdzielnia Łaznowska Wola (Łódź) w 1953 roku o 3 500 zł.

Wnioski:

1. PGR nie dokonują odpisów amortyzacyjnych w inwentarzu żywym, mimo że dokonują w innych środkach trwałych. Spółdzielnie ich nie dokonują i nie powinny dokonywać.

2. Wartość przeklasowanych sztuk inwentarza żywego nie oznacza wartości akumulacji.

3. Przy obliczaniu zarówno wartości inwentarza żywego, jak akumulacji należy posługiwać się zasadą „cen jednolitych".

4. Sumy uzyskane ze sprzedaży sztuk stada podstawowego, niezależnie od formy tej sprzedaży, powinny być odprowadzane na rachunek pieniężnych środków inwestycyjnych.

ODPISY STATUTOWE NA FUNDUSZ INWESTYCYJNY I SPŁATĘ WKŁADÓW ODPŁATNYCH

W praktyce uważa się, że cała wartość tak zwanych odpisów na wspólny fundusz inwestycyjny jest funduszem akumulacji. W rzeczywistości tak nie jest.

Sumy uzyskane z odpisów spółdzielnie produkcyjne przeznaczają na dwa cele. Częścią tej sumy pieniężnej spółdzielnie opłacają zobowiązania inwestycyjne: raty kredytów inwestycyjnych oraz raty za przyjęte z Funduszu Ziemi odpłatnie trwałe środki produkcji. Pozostałą część spółdzielnie zużywają na pokrycie części wydatków pieniężnych związanych z nabyciem trwałych środków produkcji (inwentarz żywy, martwy itp.) lub nabyciem ich elementów (materiały budowlane itp.). Zastanówmy się nad tym, która z tych części i w jakim stopniu jest częścią akumulowaną.

Jeśli spółdzielnia spłaca raty kredytów inwestycyjnych, raty Funduszu Ziemi lub części należności za wkłady odpłatne (środki trwałe), to zmniejsza zobowiązania ciążące na majątku trwałym spółdzielni, powiększa swój majątek czysty w środkach trwałych. Nie ulega zatem wątpliwości, że wartość spłat jest jednocześnie wartością akumulacji. Ta wartość akumulacji nie wpływa oczywiście na powiększenie wartości majątku trwałego spółdzielni — nie służy zatem zadaniu reprodukcji rozszerzonej zespołowego majątku produkcyjnego. Wartość ta powiększa własne fundusze niepodzielne, jest środkiem przesunięcia „własności" w ramach istniejącej już wartości majątku zespołowego. Proces odbywa się w ramach reprodukcji prostej (przyjmując inne czynniki za niezmienne).

Pozostała część wartości, tak zwanych odpisów statutowych na wspólny fundusz inwestycyjny, może być akumulacją, może też nią nie być lub być w części *.

Gotówkę na wspólny fundusz inwestycyjny spółdzielnie wydzielają z nowowytworzonej wartości danego roku obrachunkowego. Wielkość wartości odpisów ustalają na koniec roku. W ciągu roku spółdzielnie wydatkują pewne sumy na cele inwestycyjne, obciążając rachunek wartości przewidywanych odpisów. Wartość w ten sposób wydatkowana, zgodnie z naszym rozumowaniem, jest częścią składową „własnej wartości reprodukcji", która służy zarówno celom odtworzenia, jak i powiększenia wartości środków trwałych. W jakim stopniu oraz jakiemu celowi ona służy, na to pytanie praktyka nie odpowiada.

Z proponowanej przez nas metody obliczania akumulacji wynika, że również tego nie jesteśmy w stanie określić. Wartość gotówkowa splata się tu z wartością wytworzoną przez pracę własną spółdzielców oraz z wartością zużytych środków produkcji i produktów pracy. Łączna ich wartość określa łączną „własną wartość reprodukcji". W budownictwie oraz inwentarzu martwym, jeśli od tej wartości odejmiemy wartość zużycia, otrzymamy wartość akumulacji.

---

* Zagadnienie rozważamy przy założeniu, że spółdzielnia gotówkę tę zużywa tylko na budownictwo, inwentarz żywy i inwentarz martwy.

Wynika stąd, że części wartości tak zwanych odpisów na wspólny fundusz inwestycyjny, rozdysponowanej na tak zwane cele „inwestycyjne" w ciągu roku, nie należy oddzielnie obliczać jako wartość akumulowaną. Wchodzą one bowiem w skład „własnej wartości reprodukcji" w danych środkach produkcji.

Zgodnie z dotychczasową praktyką nie wykorzystana część statutowych odpisów na wspólny fundusz inwestycyjny, pozostająca po uregulowaniu rat kredytów i FZ, zostaje na rachunku pieniężnym funduszu inwestycyjnego i jest wykorzystywana na cele „inwestycyjne" w roku następnym.

Wartość ta obecnie jest uznawana w całości za wartość akumulacji. Zgodnie z przedstawionym przeze mnie rozumowaniem sumy znajdujące się na rachunku funduszu inwestycyjnego nie stanowią w całości wartości zakumulowanej. (Niezależnie od tego, jakie jest źródło ich pochodzenia wewnętrznego).

Tabl. 15. **Akumulacja w trwałych środkach produkcji realizowana w formie pieniężnej**

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Spłata			Gotówka na rachunku funduszu inwestycyjnego			Akumulacja w gotówce w danym roku
			razem	rat kredytów inwesty. i rat Funduszu Ziemi	za wkłady odpłatne w trwałych środkach produkcji	rok ubiegły	rok bieżący	wartość zakumulowana w danym roku	
Rzeszów	Pustynia	1952	—	—	—	17,2	27,1	9,9	9,9
		1953	8,0	8,0	—	9,9	25,1	15,2	23,2
		1954	18,0	18,0	—	15,2	42,8	27,6	45,6
Poznań	Turowo	1952	22,4	—	22,4	24,0	58,0	34,0	56,4
		1953	42,1	11,9	30,2	34,0	102,0	68,0	110,1
		1954	29,0	17,0	12,0	68,0	153,0	85,0	114,0
	Nowy Świat	1952	8,0	—	8,0	20,0	53,0	33,0	41,0
		1953	25,0	16,0	9,0	33,0	72,0	39,0	64,0
		1954	56,0	51,0	5,0	39,0	104,0	65,0	121,0
Łódź	Siemienice	1952	—	—	—	6,0	13,0	7,0	7,0
		1953	5,0	—	5,0	7,0	25,0	18,0	23,0
		1954	6,2	0,2	6,0	18,0	44,0	26,0	32,0

Na koniec roku ubiegłego na rachunku tym spółdzielnia posiadała jakąś sumę. Suma ta mogła np. być w całości wydatkowana na budow-

nictwo. (Praktyczne zbadanie przeznaczenia tej gotówki jest wprost niemożliwe — zresztą nie o to chodzi). W budownictwie obliczając akumulację przyjąłem, że wydatki pieniężne poniesione przez spółdzielnię na wzrost wartości budynków są częścią nowowytworzonej wartości w roku bieżącym przeznaczonym na akumulację. Podobnie sprawa wygląda przy obliczaniu akumulacji w innych środkach produkcji.

Z powyższego wynika, że sumy znajdujące się na rachunku funduszu inwestycyjnego składają się z dwóch części:

1) z wartości przejętej od produkcji roku ubiegłego oraz

2) z wartości akumulowanej w danym roku.

Co zatem stanowi wartość akumulacji w gotówce? Odpowiedź na to pytanie daje teza.

Teza. Akumulowaną wartość w pieniądzach w spółdzielni produkcyjnej stanowią: 1) sumy wydatkowane w danym roku na spłatę rat kredytów inwestycyjnych, rat Funduszu Ziemi, rat za wkłady odpłatne oraz 2) suma pieniędzy pozostała na koniec roku na rachunku pieniężnym funduszu inwestycyjnego, pomniejszona o sumę znajdującą się na tym rachunku na koniec roku ubiegłego. Wielkość tych dwóch sum można uznać za miarę wartości akumulacji w środkach pieniężnych pod warunkiem, że akumulacja w środkach trwałych (budynki, inwentarz żywy, martwy, kultury trwałe i inne) jest dodatnia. W wypadku ujemnej akumulacji w środkach trwałych akumulację w gotówce stanowi różnica tych dwóch sum. Wówczas różnica ta jest miarą wartości akumulacji w środkach trwałych. (Tabl. 15).

AKUMULACJA W TRWAŁYCH ŚRODKACH PRODUKCJI *

W dotychczasowych rozważaniach wskazaliśmy, że praktyka nasza błędnie pojmuje akumulację w środkach trwałych, błędnie oblicza jej wartość. Nie tylko zresztą w praktyce za akumulację podaje się wartości, które w jakiejś nieokreślonej części są wartością akumulacji. To, co stanowi „wartość własnej reprodukcji", uznaje się za wartość akumulacji. Szeregu źródeł akumulacji spółdzielnie nie obliczają. Ponadto przy obliczaniu wartości akumulowanych wartości użytkowych przyjmuje się niczym nie skrępowaną dowolność w wyborze miary wartości (ceny). Opierając się na takiej metodzie oblicza się wartość tak zwanej akumulacji w trwałych środkach produkcji. Wartość ta powiększa w całości tak zwane „fundusze podstawowe", określane również nazwą „fundusze niepodzielne". W wyniku takiej metody w dokumentach spółdzielni wypisywane są po prostu niesłuszne liczby.

* W naszych rozważaniach i obliczeniach pominęliśmy kultury trwałe. Wymagają one oddzielnego potraktowania i specjalnego omówienia. Wartości podane w tekście nie są zatem pełne. Różnice te nie są duże, ponieważ rozmiar kultur trwałych w badanych spółdzielniach jest niewielki.

W tablicy 14 czytamy, że akumulacja w inwentarzu żywym znacznie przerasta przyrost wartości inwentarza, na który składają się również kredyty inwestycyjne i wkłady członkowskie. W innych wypadkach wartość ta jest znacznie mniejsza od rzeczywistej akumulacji w inwentarzu żywym.

Dane tablicy 16 pokazują nam wartość akumulacji w trwałych środkach produkcji według ksiąg, a zatem zawierają błędy, o których mówiliśmy wyżej. Naszym zdaniem wartość ta (jeśliby nawet była prawidłowo obliczona) jest „własną wartością reprodukcji".

Wartości własnych środków spółdzielni przeznaczonych na cele reprodukcji prostej i rozszerzonej, i w dodatku obliczonej błędnie, nie można w żadnym wypadku uznać za wartość akumulacji wewnętrznej w trwałych środkach produkcji.

Przy omawianiu poszczególnych form akumulacji wskazaliśmy na

Tabl. 16. **„Własna wartość reprodukcji", tak zwana „akumulacja" w tysiącach złotych**

(wg ksiąg spółdzielni)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	W budownictwie	W inwentarzu martwym	W inwentarzu żywym	Odpisy statutowe na		Razem		
						wspólny fundusz inwestycyjny	spłatę wkładów odpłatnych	ogółem	na 100 ha	na 1 dniówkę obrachunkową w złotych
Rzeszów	Czerteż	1952	12,0	—	32,2	37,5	31,7	113,4	38,0	17,5
		1953	8,0	—	—	36,8	10.0	54,8	19,0	7,2
		1954	21,9	—	7,3	63,8	—	93,0	38,6	11,0
	Pustynia	1952	7,9	—	14,5	10,0	—	32,4	29,0	6,4
		1953	4,8	—	6,7	19,7	—	31,2	26,8	5,5
		1954	10,9	—	10,0	16,0	—	36,9	31,7	6,2
Poznań	Karczewo	1952	—	—	14,2	57,1	6,4	77,7	16,8	3,1
		1953	11,6	—	5,6	111,1	58,6	186,9	40,9	7,8
		1954	—	—	75,6	130,0	—	205,6	33,8	5,5
	Nowy Świat	1952	—	—	—	33,0	8,0	41,0	12,2	3,1
		1953	11,7	—	32,0	39,0	9,0	91,7	27,4	5,6
		1954	10,6	—	26,0	65,0	5,0	106,6	32,3	5,9
Łódź	Izabelów	1952	75,6	—	10,0	18,0	2,5	106,1	85,6	13,0
		1953	128,0	—	6,0	27,7	—	161,7	98,0	16,1
		1954	—	—	10,5	34,8	—	45,3	28,1	3,9
	Bogumiłowice	1952	49,5	—	—	13,9	—	63,4	39,1	11,3
		1953	77,0	—	1,5	28,6	—	107,1	62,2	16,0
		1954	22,0	—	16,5	37,8	4,0	80,3	46,8	9,1

metodę jej obliczania i na jej wielkość. W tablicy 17 pokazujemy wielkość wartości akumulacji rzeczywistej w spółdzielniach produkcyjnych w trwałych środkach produkcji.

Tabl. 17. **Akumulacja rzeczywista w trwałych środkach produkcji**

(w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Akumulacja rzeczywista w							Łącznie akumulacja w trwałych środkach produkcji		
			budownictwie	inwentarzu martwym	inwentarzu żywym	gotówce						
						spłata rat kredytów inwestycyjnych	spłata wkładów odpłatnych	gotówka na rachunku akumulacji	razem	ogółem	na 100 ha	na jedną dniówkę obrach. w złotych
Rzeszów	Czerteż	1952	6,3	11,3	—	—	31,7	8,1	39,8	57,4	19,3	8,9
		1953	4,7	27,9	25,2	—	10,0	16,2	26,2	84,0	28,2	10,6
		1954	62,5	13,1	21,6	—	—	8,3	8,3	105,5	43,8	12,4
	Pustynia	1952	5,7	—13,7	14,5	—	—	9,9	9,9	16,4	14,7	3,2
		1953	0,5	13,9	—8,8	8,0	—	15,2	23,2	28,8	24,8	5,1
		1954	31,1	—4,6	4,5	18,0	—	27,6	45,6	76,6	65,9	12,9
Poznań	Karczewo	1952	—44,2	6,7	2,4	—	6,4	57,1	63,5	28,4	6,1	1,1
		1953	—34,7	—7,8	—47,7	5,6	58,6	111,1	175,3	85,1	18,3	3,5
		1954	—15,7	73,8	50,2	25,3	—	130,0	155,3	263,6	43,3	7,0
	Nowy Świat	1952	— 2,4	—5,9	23,0	—	8,0	33,0	41,0	55,7	16,6	4,2
		1953	20,4	—9,7	23,2	16,0	9,0	39,0	64,0	97,9	29,3	6,0
		1954	31,7	15,3	10,0	51,0	5,0	65,0	121,0	178,0	53,9	9,8
Łódź	Izabelów	1952	57,4	38,5	—46,4	—	2,5	17,9	20,4	69,9	56,4	8,6
		1953	57,0	—57,1	14,1	0,2	—	43,4	43,6	57,6	34,9	5,7
		1954	32,3	—31,5	16,0	15,0	—	42,5	57,6	74,4	45,1	6,4
	Bogumiłowice	1952	55,9	2,5	—12,0	—	—	13,9	13,9	60,3	37,2	10,7
		1953	122,1	6,6	8,9	15,7	—	19,7	35,4	173,0	100,4	25,8
		1954	79,3	—	—0,5	24,0	4,0	36,8	64,8	143,6	83,6	16,3

ZAGADNIENIE AKUMULACJI W ŚRODKACH OBROTOWYCH

Część wartości użytkowych wytworzonych w ramach gospodarki zespołowej występuje w formie środków produkcji, które z kolei dzielą się na trwałe i obrotowe środki produkcji.

Rozwój produkcji spółdzielczej, wzrost jej intensywności jest równo-

znaczny ze wzrostem zapotrzebowania nie tylko na trwałe, ale i na obrotowe środki produkcji.

Statuty wzorcowe postanawiają, że spółdzielnie z uzyskanego przychodu odliczają potrzebne do obsiewu pól ziarno, produkty na paszę dla inwentarza na okres do zbiorów roku przyszłego oraz powinny zabezpieczyć odpowiednią ilość innych środków obrotowych zarówno z własnych produktów pracy (np. słomy), jak i pochodzących z zakupu (smary, łańcuchy itp.).

Z jednej strony występują potrzeby, z drugiej — przepisy statutowe o konieczności realizacji tych potrzeb. Wydawać by się mogło, że sprawa jest prosta. Skoro są potrzeby, spółdzielnie muszą je zabezpieczać. Tak zresztą w zasadzie pojmuje nasza praktyka i nie tylko praktyka. Czy słusznie? Przyjrzyjmy się zagadnieniu bliżej.

Zgodnie z literą statutu spółdzielnie z produktu globalnego mają wydzielić tyle wartości użytkowych, aby zabezpieczyć potrzeby obsiewu pól i wykarmienia inwentarza w przyszłym roku gospodarczym.

Praktyka nasza stara się w pełni realizować ten postulat i słusznie.

Z zasad reprodukcji wynika, że spółdzielnie produkcyjne nie mogą rozpocząć podziału (konsumować), jeśli nie zwrócą do produkcji wartości przeniesionej, jeśli nie zabezpieczą reprodukcji prostej. A zatem spółdzielnie muszą do produkcji zwrócić taką ilość środków obrotowych o takiej wartości, jaka została w procesie produkcji zużyta. Dlatego spółdzielnie muszą zreprodukować równowartość zarówno obcych środków obrotowych (spłacić kredyty zaciągnięte na produkcję lub zabezpieczyć ich równowartość), jak i własnych. Wartością własnych środków obrotowych, które muszą być zwrócone produkcji, bo należą do produkcji, jest wielkość zakumulowanych w latach ubiegłych przez spółdzielnie wartości w środkach obrotowych.

Jest to część wartości majątku czystego spółdzielni, która musi być zwrócona produkcji, a zatem w żadnym wypadku nie może podlegać konsumpcji. Jeśli wartość ta nie może podlegać podziałowi między członków, jest więc wartością niepodzielną — jest funduszem niepodzielnym spółdzielni w środkach obrotowych.

Z zasad gospodarki socjalistycznej wynika, że spółdzielnie powinny część nowowytworzonej wartości przeznaczać na powiększenie swoich zasobów w środkach trwałych i obrotowych — powinny ją akumulować. Przy tym ciągłość reprodukcji zakłada, że akumulowana wartość w jednym roku gospodarczym nie może podlegać w żadnym wypadku podziałowi w drugim roku.

Powróćmy do przepisów statutu. Jak należy je rozumieć w świetle zasad reprodukcji socjalistycznej? Statut mówiąc o tym, że spółdzielnia powinna wydzielić potrzebną ilość ziarna na zasiew i produktów na paszę, mówi o konieczności zabezpieczenia rzeczowej strony reprodukcji rozszerzonej spółdzielczej produkcji. Statut nie zaprzecza temu, że trzeba obliczać wartość wydzielonych wartości użytkowych, że wartość ta składa się z dwóch części: z wartości odtwarzanej i wartości

akumulowanej. A zatem statut nie zaprzecza zasadom reprodukcji rozszerzonej. Jeśli chcemy wartościowo reprodukować środki obrotowe, to musimy znaleźć społeczny miernik tej wartości. Tym społecznym miernikiem wartości środków obrotowych, produktów pracy jest cena społeczna.

Wywód powyższy potrzebny nam jest dlatego, że w naszej praktyce (i nie tylko praktyce) nie liczy się akumulacji w środkach obrotowych. Jeśli nie liczy się akumulacji, to również nikt nie zastanawia się nad tym, czy spółdzielnia zabezpieczyła reprodukcję prostą w środkach obrotowych, czy fundusze niepodzielne w środkach obrotowych nie zostały w jakimś stopniu podzielone.

Ta obojętność wobec zasad wartościowej reprodukcji środków obrotowych sprawia, że istnieje niczym nie skrępowana dowolność i przypadkowość w wyborze ceny przy obliczaniu „wartości wydzielonych środków obrotowych".

Teza. Spółdzielnie produkcyjne muszą zapewniać wartościowo reprodukcję prostą zespołowego majątku czystego w środkach obrotowych. Wartość ta należy do produkcji, stąd też jest wartością niepodzielną (oprócz rezerw).

Spółdzielnie powinny powiększać majątek czysty — wartość niepodzielną w środkach obrotowych — w drodze wewnętrznej akumulacji.

Wartość odtwarzania i wartość akumulacji w środkach obrotowych trzeba liczyć. Podstawą przeliczenia są ceny społeczne jednolite.

Poruszone zagadnienia zostaną rozwinięte w dalszej części artykułu.

PRODUKTY NA ZASIEW I PASZE

Wartość produków wydzielanych przez spółdzielnie na zasiew i pasze trzeba obliczać według cen społecznych jednolitych. Do argumentów podawanych już w treści tego artykułu podajemy jeszcze dwa dodatkowe.

Na wartość zasobów w środkach obrotowych, na niepodzielne fundusze obrotowe składają się trzy źródła:

1) wkłady członkowskie w środkach obrotowych,

2) zakumulowane w ciągu lat wartości w środkach obrotowych,

3) zobowiązania krótkoterminowe zaciągnięte na produkcję, a nie spłacone.

Niepodzielne fundusze obrotowe są zabezpieczeniem zarówno zobowiązań wobec członków (wkłady), jak i wobec innych osób czy instytucji — przede wszystkim banku i POM. Zobowiązania wobec banku, zobowiązania pieniężne wobec POM oraz członków reprezentują spo-

łeczną wartość. Jeśli zatem chcemy porównywać wielkość zobowiązań wyrażającą wartość społeczną z wartością środków obrotowych spółdzielni zabezpieczających między innymi te wartości, to podstawa porównywania musi być jedna. Wartość środków obrotowych musi być wartością społeczną — podstawą jej obliczenia powinny być ceny społeczne *.

Tabl. 18. **Ceny, wg których te same spółdzielnie obliczają wartość produktów wydzielonych na zasiew i pasze**

(w złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Żyto	Pszenica	Owies	Jęczmień	Ziemniaki	Buraki pastewne	Siano koniczynowe	Słoma	Wyka	Mieszanka
Rzeszów	Lubzina	1951	63	100	60	—	19	—	25	15	136	—
		1952	63	106	63	63	20	10	40	20	136	—
		1953	63	106	60	63	20	20	50	30	145	—
		1954	63	120	60	120	30	20	60	50	445	—
Poznań	Tarnowo	1951	—	97	60	60	16	—	20	15	—	57
		1952	60	97	60	60	16	8	—	15	—	58
		1953	100	175	105	105	38	19	60	—	—	90
		1954	60	97	60	75	20	10	60	—	—	60
Stalinogród	Gwoździany	1951	61	99	67	75	18	10	—	—	—	—
		1952	61	100	61	61	20	10	—	—	—	—
		1953	130	180	60	75	42	20	—	—	—	—
		1954	183	237	60	65	40	40	—	—	—	—
Łódź	Izabelów	1951	61	99	60	—	30	—	40	20	—	—
		1952	—	105	67	46	41	—	100	20	—	—
		1953	67	94	60	—	21	—	120	60	—	—
		1954	61	—	61	—	62	—	110	70	—	—
	Pelagia	1951	67	—	60	—	18	—	—	—	50	200
		1952	67	—	60	—	20	—	—	—	176	—
		1953	—	120	60	—	20	—	—	—	170	120
		1954	260	340	240	—	39	—	—	—	380	340

W praktyce przyjmuje się bardzo różną podstawę przeliczeniową — dla produktów posiadających ceny obowiązkowych dostaw najczęściej zbliżoną do tych cen, a nie do cen społecznych. Ilustrują to tablice 18 i 19.

* Przy określaniu wartości zobowiązań spółdzielni wobec POM należy produkty przeliczać również wg cen społecznych jednolitych — patrz teza o cenach str. 62.

Tabl. 19. **Ceny, wg których różne spółdzielnie w tym samym roku obliczają wartość produktów wydzielonych na zasiew i pasze**

(w złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Żyto	Pszenica	Owies	Jęczmień	Ziemniaki	Buraki pastewne	Siano koniczynowe	Słoma	Wyka	Mieszanka
Rzeszów	Dąbrówka	1953	70	100	70	70	40	30	100	30	—	—
	Lubzina		63	106	60	63	20	20	50	30	145	—
Poznań	Tarnowo		100	175	105	105	38	19	60	—	—	90
	Nowy Świat		60	—	60	—	20	10	40	35	—	—
Łódź	Izabelów		67	94	60	—	21	—	120	60	—	—
	Jackowice		130	100	60	75	20	—	50	—	160	—
Stalinogród	Gwoździany		130	180	60	75	42	20	—	—	—	—
Rzeszów	Dąbrówka	1954	60	100	60	60	40	20	80	40	—	—
	Lubzina		63	120	60	120	30	20	60	50	440	—
Poznań	Tarnowo		60	97	60	75	20	10	60	—	—	60
	Nowy Świat		60	—	60	60	40	40	100	80	—	—
Łódź	Izabelów		61	—	61	—	62	—	110	70	—	—
	Biała Rawska		60	100	60	61	39	20	80	—	—	—
Stalinogród	Gwoździany		183	237	60	65	40	40	—	—	—	—

Tak różnorodna podstawa (cena) przeliczeniowa nie daje możności porównywania wartości środków obrotowych w różnych latach w tej samej spółdzielni oraz w różnych spółdzielniach w tym samym roku.

Rozbieżność między cenami przeliczeniowymi a cenami społecznymi nie pozwala na obliczenie społecznej wartości środków obrotowych, udziału poszczególnych źródeł w tej wartości oraz wartości akumulacji.

Liczby tablicy 20 wskazują na poważne różnice między wartością funduszu siewnego i paszowego, liczonych według cen przyjmowanych przez spółdzielnie produkcyjne w danym roku oraz według cen społecznych jednolitych.

Z danych tablicy 20 wynika, że wartość funduszu siewnego i paszowego w zasadzie rośnie z roku na rok. Są jednak lata, w których wartość ta spada. Spadek wartości nie wynika oczywiście ze zmniejszonych

potrzeb spółdzielni. Przyczyny tych wahań spróbujemy omówić na końcu tego rozdziału.

Tabl. 20. **Wartość funduszy — siewnego i paszowego obliczona według cen przyjmowanych przez spółdzielnie oraz według cen społecznych — jednolitych**

(w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Fundusz siewny		Fundusz paszowy		Siewny i paszowy razem			
			wg cen przyjmowanych przez spółdzielnie	wg cen społecznych jednolitych	wg cen przyjmowanych przez spółdzielnie	wg cen społecznych jednolitych	wg cen przyjmowanych przez spółdzielnie		wg cen społecznych jednolitych	
							ogółem	na 100 ha	ogółem	na 100 ha
Rzeszów	Czerteż	1951	28,5	63,3	53,4	112,2	81,9	40,9	175,5	81,6
		1952	29,8	64,3	100,5	211,5	130,3	43,7	275,8	92,5
		1953	32,7	69,3	135,2	192,0	167,9	56,3	261,3	88,7
		1954	49,3	93,8	91,0	158,0	140,3	57,8	261,8	104,5
	Stubno	1951	57,0	122,5	67,0	146,0	124,0	32,0	268,5	69,3
		1952	42,0	85,5	88,0	158,1	130,0	34,1	243,6	63,3
		1953	53,0	95,5	212,0	298,9	265,0	69,6	394,4	103,7
		1954	50,0	97,6	300,0	342,7	350,0	88,8	440,3	114,8
Poznań	Karczewo	1951	60,3	146,1	82,5	252,1	142,8	27,1	398,2	75,7
		1952	59,4	145,1	143,0	320,7	202,4	43,5	465,8	100,4
		1953	60,8	146,2	223,6	462,9	284,4	61,3	509,1	131,5
		1954	78,8	181,1	239,0	418,6	317,8	52,1	599,7	98,4
	Nowy Świat	1951	28,0	70,3	60,0	180,5	88,0	26,2	250,8	74,6
		1952	49,0	98,3	136,0	414,6	185,0	55,1	512,9	152,7
		1953	42,0	93,0	140,0	347,4	182,0	54,6	440,4	131,8
		1954	64,0	94,7	285,0	443,1	349,0	105,7	537,8	163,0
Łódź	Izabelów	1951	16,3	30,4	40,0	97,3	56,3	42,5	127,7	98,1
		1952	32,2	61,1	61,0	96,2	93,2	75,1	157,3	126,9
		1953	38,5	78,1	120,0	167,8	158,5	96,3	245,9	149,0
		1954	30,0	56,3	107,5	124,9	137,5	83,6	181,2	110,4
	Bogumiłowice	1951	24,9	55,7	27,4	50,7	52,3	32,8	106,4	67,1
		1952	28,2	60,2	49,2	91,8	77,4	47,7	152,0	103,9
		1953	25,1	44,2	60,0	78,2	85,1	49,3	122,4	71,1
		1954	30,6	51,6	123,8	78,4	154,4	89,7	130,0	75.7

Należy tu podkreślić, że produkty wydzielane na zasiew i pasze nie wszędzie zaspokajają wszystkie potrzeby spółdzielni. W różnych spółdzielniach wygląda to różnie (tabl. 21).

Tabl. 21. **Stosunek procentowy wydzielonych produktów na zasiew i paszę w stosunku do potrzeb spółdzielni**

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Wydzielono w stosunku do potrzeb			
			Cztery zboża		Ziemniaki	
			na fundusz siewny	na fundusz paszowy	na fundusz siewny	na fundusz paszowy
Rzeszów	Stubno	1951	101,1	85,4	—	—
		1952	96,7	98,7	88	100
		1953	98,0	100,0	109,8	112,6
		1954	104,7	90,7	100,0	100,0
	Pustynia	1951	100	100	100	90,9
		1952	100	100	90	80,0
		1953	100	100	100	60,0
		1954	100	79,1	100	100,0
Poznań	Karczewo	1951	98	89	93	105
		1952	88	83	119	94
		1953	70	55	111	244
		1554	99	76	103	105
	Nowy Świat	1951	88	100	—	100
		1952	89	100	100	112
		1953	93	100	67	83
		1954	89	100	100	100
Łódź	Izabelów	1951	38	100	52	88
		1952	119	100	74	34
		1953	96	100	82	48
		1954	94	100	52	48
	Jackowice	1951	83	100	81	—
		1952	43	100	94	100
		1953	103	100	117	33
		1954	115	100	122	100

INWENTARZ ŻYWY — STADO OBROTOWE

Wartość inwentarza żywego — stada obrotowego w spółdzielniach produkcyjnych — oblicza się w najbardziej różnorodny sposób, przy czym w sposób ani nie jednolity, ani prawidłowy. Podobnie jak przy produktach na paszę i zasiew praktyka ta wynika z faktu nieobliczania akumulacji również w tych środkach obrotowych — stąd przypadkowość. Wydaje się, że praktyka nie jest słuszna. Trzeba obliczać społeczną wartość środków obrotowych, obliczać wartość odtworzoną, obliczać akumulację. Podstawą obliczania powinny tu być ceny społeczne jednolite, ceny jednego kilograma wagi żywej.

W badaniach naszych nie udało się nam odtworzyć wagi sztuk stada obrotowego za lata ubiegłe, spółdzielnie nie obliczają jego wagi. Dlatego posługujemy się danymi księgowości spółdzielczej — zdając sobie sprawę z ich niedokładności.

Tablica 22 obrazuje wartość środków obrotowych w inwentarzu żywym według ksiąg na koniec roku. Jest to wartość tej części inwentarza obrotowego, która nie została wliczona do podziału dochodu. A zatem jest to wartość nie podlegająca podziałowi. W skład tych środków wchodzą oprócz młodzieży bydła, koni i trzody również tuczniki i opasy.

Tabl. 22. **Inwentarz żywy — wartość środków obrotowych na koniec roku nie zaliczonych do podziału dochodu**

(ogółem w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Konie źrebięta	Bydło młodzież	Trzoda		Razem wartość	Na 100 ha
					do 6 miesięcy	tuczniki		
Rzeszów	Czerteż	1952	4,5	27,4	26,8	—	58,7	19,7
		1953	—	36,6	14,6	—	51,2	17,2
		1954	4,0	15,1	3,2	—	22,3	9,2
	Stubno	1952	2,0	6,5	—	—	8,5	2,2
		1953	7,0	38,6	—	—	45,6	12,0
		1954	7,6	43,9	4,2	—	55,7	14,1
Poznań	Młodasko	1952	2,7	81,0	27,1	19,8	130,6	25,0
		1953	7,8	57,1	21,9	7,7	94,5	18,1
		1954	16,0	71,8	29,1	3,9	120,8	20,1
	Nowy Świat	1952	2,7	19,0	13,8	11,1	46,6	13,9
		1953	6,0	14,4	28,3	—	48,7	14,6
		1954	6,5	71,1	61,1	—	138,7	42,0
Łódź	Izabelów	1952	—	26,3	6,2	—	32,5	26,3
		1953	—	12,6	4,0	—	16,6	10,1
		1954	—	11,7	11,2	—	22,9	13,9
	Jackowice	1952	—	16,4	3,0	—	19,4	10,6
		1953	—	31,6	4,6	11,5	47,7	24,4
		1954	13,0	44,0	9,0	13,3	79,3	39,8

Z danych tablicy 22 wynika, że wartość poszczególnych oraz wszystkich grup środków obrotowych w inwentarzu żywym jest różna w poszczególnych latach, przy czym zarówno rośnie, jak i maleje.

Znaczy to, że są lata, w których spółdzielnie nawet nie odtwarzają wartości przejętej do produkcji z roku ubiegłego, i takie lata, w których spółdzielnie powiększają wartość, a zatem akumulują.

Tablica 23 ilustruje zmiany wartości środków obrotowych w inwentarzu żywym w poszczególnych spółdzielniach produkcyjnych.

Tabl. 23. **Zmiany wartości (±) środków obrotowych w inwentarzu żywym nie zaliczonych do podziału dochodu**

(w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Konie źrebięta	Bydło młodzież	Trzoda		Ogółem zmiany
					do 6 miesięcy	tuczniki	
Rzeszów	Czerteż	1953	— 4,5	9,2	— 12,2	—	— 7,5
		1954	4,0	— 21,5	— 11,4	—	— 28,9
	Stubno	1953	5,0	32,1	—	—	37,1
		1954	0,6	5,3	4,2	—	10,1
Poznań	Młodasko	1953	5,1	— 23,9	— 5,2	— 12,1	— 36,1
		1954	8,2	14,7	7,2	— 3,8	26,3
	Nowy Świat	1953	3,3	— 4,6	14,5	— 11,1	2,1
		1954	0,5	56,7	32,8	—	90,0
Łódź	Izabelów	1953	—	— 13,7	— 2,2	—	— 15,9
		1954	—	— 0,9	7,2	—	6,3
	Jackowice	1953	—	15,2	1,6	11,5	28,3
		1954	13,0	12,4	4,4	1,8	31,6

Tabl. 24. **Wartość środków obrotowych w materiałach pomocniczych i gotówce — nie wliczonych do podziału dochodu**

(w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Materiały pomocnicze		Środki pieniężne		Razem	
			wartość ogółem	zmiany wartości do roku poprzed.	wartość ogółem	zmiany wartości do roku poprzed.	wartość ogółem	zmiany wartości do roku poprzed.
Rzeszów	Czerteż	1953	14,4	14,4	—	—	14,4	14,4
		1954	9,4	— 5,0	2,9	2,9	12,3	— 2,1
	Pustynia	1953	3,0	3,0	1,5	1,5	4,5	4,5
		1954	2,7	— 0,3	2,5	1,0	5,2	0,7
Poznań	Karczewo	1953	13,2	7,1	5,0	5,0	18,2	12,1
		1954	19,4	6,2	1,0	— 4,0	20,4	2,2
	Młodasko	1953	15,8	15,8	5,0	5,0	20,8	20,8
		1954	19,2	3,4	1,1	— 3,9	20,3	— 0,5
	Nowy Świat	1953	9,0	5,0	4,0	4,—	13,0	9,0
		1954	6,0	— 3,0	8,0	4	14,0	1,0
Łódź	Izabelów	1953	10,0	10,0	—	—	10,0	10,0
		1954	32,8	22,8	1,1	1,1	33,9	23,9
	Bogumiłowice	1953	3,3	3,3	2,0	2,0	5,3	5,3
		1954	2,8	— 0,5	3,0	1,0	5,8	0,5

MATERIAŁY POMOCNICZE I GOTÓWKA

Środki obrotowe występują również w formie materiałów pomocniczych (smary, narzędzia itp.) oraz gotówki. W jednym i drugim wypadku wielkość wartości tych środków obrotowych jest miarą ich społecznej wartości.

W praktyce nie oblicza się również akumulacji i w tych środkach obrotowych. Tablica 24 pokazuje nam wartość tych środków obrotowych na koniec roku oraz zmiany tej wartości w poszczególnych latach.

Tabl. 25. **Wartość społeczna funduszów obrotowych w poszczególnych latach**

(w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Razem	Fundusz siewny	Fundusz paszowy	Młodzież nie zaliczona do podziału dochodu	Materiały użytkowe	Środki pieniężne	Tuczniki nie zaliczone do podziału dochodu
Rzeszów	Czerteż	1951	227,5	63,3	112,2	52,0	—	—	—
		1952	334,5	64,3	211,5	58,7	—	—	—
		1953	326,9	69,3	192,0	51,2	14,4	—	—
		1954	286,4	93,8	158,0	22,3	9,4	2,9	—
	Stubno	1951	277,5	122,5	146,0	9,0	—	—	—
		1952	252,1	85,5	158,1	8,5	—	—	—
		1953	449,0	95,5	298,9	45,6	9,0	—	—
		1954	507,0	97,6	342,7	55,7	11,0	—	—
Poznań	Karczewo	1951	413,5	146,1	252,1	11,3	4,0	—	—
		1952	503,4	145,1	320,7	23,5	6,1	—	8,0
		1953	696,3	146,2	462,9	61,4	13,2	5,0	7,6
		1954	708,7	181,1	418,6	83,2	19,4	1,0	5,4
	Nowy Świat	1951	275,2	70,3	180,5	24,4	—	—	—
		1952	563,5	98,3	414,6	35,5	4,0	—	11,1
		1953	502,1	93,0	347,4	48,7	9,0	4,0	—
		1954	690,5	94,7	443,1	138,7	6,0	8,0	—
Łódź	Izabelów	1951	152,9	30,4	97,3	25,2	—	—	—
		1952	189,8	61,1	96,2	32,5	—	—	—
		1953	272,5	78,1	167,8	16,6	10,0	—	—
		1954	238,0	56,3	124,9	22,9	32,8	1,1	—
	Jackowice	1951	131,5	53,3	68,8	9,4	—	—	—
		1952	226,3	70,3	136,6	19,4	—	—	—
		1953	269,0	88,0	133,3	36,2	—	—	11,5
		1954	463,0	162,0	218,7	66,0	2,0	1,0	13,3

AKUMULACJA W ŚRODKACH OBROTOWYCH

Już poprzednio wskazywaliśmy, że istnieje kilka źródeł wartości niepodzielnych funduszów obrotowych. Są nimi:

1) wartość wkładów członkowskich (środki obrotowe) oraz inne należności wobec członków,

2) wartość nie spłaconych zobowiązań produkcyjnych,

3) wartość wewnętrznej akumulacji za okres ubiegły w środkach obrotowych.

Co jest istotne w tej sprawie? Po pierwsze, spółdzielnie z roku na rok powinny dysponować coraz większymi zasobami w środkach obrotowych, aby w końcu osiągnąć poziom zabezpieczający normalny tok produkcji w następnym roku produkcyjnym. Po drugie, wzrost wartości funduszów obrotowych powinien następować przede wszystkim w drodze wewnętrznej akumulacji. W każdym wypadku zakumulowane w latach ubiegłych wartości w środkach obrotowych muszą być reprodukowane. Są to bowiem fundusze niepodzielne w środkach obrotowych.

Tablica 25 pokazuje nam wartość społeczną funduszów obrotowych, a tablica 26 — zmiany tej wartości w poszczególnych rodzajach środków i w poszczególnych latach.

Tabl. 26. **Zmiany społecznej wartości (±) środków obrotowych w poszczególnych latach**

(w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Przyrost razem	Fundusz siewny	Fundusz paszowy	Młodzież	Materiały użytkowe	Środki pieniężne	Tuczniki nie zaliczone do dochodu
Rzeszów	Czerteż	1952	107,0	1,0	99,3	6,7	—	—	—
		1953	—7,6	5,0	—19,5	—7,5	14,4	—	—
		1954	—40,5	24,5	—34,0	—28,9	—5,0	2,9	—
	Stubno	1952	—25,4	—37,0	12,1	—0,5	—	—	—
		1953	196,9	10,0	140,8	37,1	9,0	—	—
		1954	58,0	2,1	43,8	10,1	2,0	—	—
Poznań	Karczewo	1952	89,9	—1,0	68,6	12,2	2,1	—	8,0
		1953	192,9	1,1	142,2	37,9	7,1	5,0	—0,4
		1954	12,4	34,9	—44.3	21,8	6,2	—4,0	—2,2
	Nowy Świat	1952	288,3	28,0	234,1	11,1	4,0	—	11,1
		1953	—61,4	—5,3	—67,2	13,2	5,0	4,0	—11,1
		1954	188,4	1,7	95,7	90.0	—3,0	4,0	—
Łódź	Izabelów	1952	36,9	30,7	—1,1	7,3	—	—	—
		1953	82,7	17,0	71,6	—15,9	10,0	—	—
		1954	—34,5	—21.8	—42,9	6,3	22,8	1,1	—
	Jackowice	1952	94,8	17,0	67,8	10,0	—	—	—
		1953	42,7	17,7	—3,3	16,8	—	—	11,5
		1954	194,0	74,0	85,4	29,8	2,0	1,0	1,8

Wartość środków obrotowych ma dwa źródła: obce i własne. Rozmiary zobowiązań (źródeł obcych) na koniec poszczególnych lat oraz zmiany ich w poszczególnych spółdzielniach wskazuje tablica 27. Chodzi tu oczywiście o zobowiązania zaległe, to znaczy takie, które zostały zaciągnięte na produkcję lat ubiegłych i roku obrachunkowego, a nie zostały spłacone, nie zostały zabezpieczone również środki na ich spłacenie.

Tabl. 27. **Zobowiązania produkcyjne nie spłacone w latach ubiegłych oraz w danym roku (oprócz zobowiązań zaciągniętych na produkcję roku przyszłego)**

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Zobowiązanie produkcyjne zaległe i zaciągnięte na poczet produkcji danego roku i nie spłacone					Zmiany zobowiązań produkcyjnych zaległych i zaciągniętych na poczet produkcji danego roku i nie spłacone				
			Wobec Banku	Wobec POM	Wobec członków	Inne zobowiązania	Ogółem	Wobec Banku	Wobec POM	Wobec członków	Inne zobowiązania	Ogółem
Rzeszów	Czerteż	1951	38,3	—	13,2	48,4	99,9	—	—	—	—	—
		1952	—	—	13,2	62,9	76,1	—38,3	—	—	14,5	—23,8
		1953	—	—	16,7	7,0	23,7	—	—	3,5	—55,9	—52,4
		1954	—	—	16,7	24,3	41,0	—	—	—	17,3	—17,3
	Stubno	1951	174,3	13,6	19,0	7,0	213,9	—	—	—	—	—
		1952	155,0	—	17,0	—	172,0	—19,3	—13,6	—2,0	—7,0	—41,9
		1953	36,9	15,4	17,0	—	69,3	—118,1	15,4	—	—	—102,7
		1954	12,9	35,2	17,0	—	65,1	—24,0	19,8	—	—	—4,2
Poznań	Karczewo	1951	51,3	—	81,5	—	132,8	—	—	—	—	—
		1952	37,6	7,3	81,5	—	126,4	—13,7	7,3	—	—	—6,4
		1953	26,6	16,3	81,5	—	124,4	—11,0	9,0	—	—	—2,0
		1954	4,0	—	112,5	—	116,5	—22,6	—16,3	31,0	—	—7,9
	Nowy Świat	1951	16,1	37,8	26,0	—	79,9	—	—	—	—	—
		1952	26,7	48,8	26,0	—	101,5	10,6	11,0	—	—	21,6
		1953	17,3	41,1	24,0	—	82,4	—9,4	—7,7	—2,0	—	—19,1
		1954	35,7	28,8	24,0	—	88,5	18,4	—12,3	—	—	6,1
Łódź	Izabelów	1951	32,3	—	6,3	—	38,6	—	—	—	—	—
		1952	57,4	19,5	7,6	—	84,5	25,1	19,5	1,3	—	45,9
		1953	87,0	17,1	7,4	—	111,5	29,6	—2,4	—0,2	—	27,0
		1954	150,4	—	7,4	—	157,8	63,4	—17,1	—	—	46,3
	Jackowice	1951	—	—	44,6	—	44,6	—	—	—	—	—
		1952	—	—	45,7	—	45,7	—	—	1,1	—	1,1
		1953	40,9	—	46,5	—	87,4	40,9	—	0,9	—	41,7
		1954	6,0	17,5	53,2	—	76,7	—34,9	17,5	6,7	—	10,7

Jeśli od przyrostu (±) funduszów obrotowych odejmiemy przyrost (±) zobowiązań (źródeł obcych) produkcyjnych, otrzymamy wartość akumulacji w środkach obrotowych w danym roku w gospodarce spółdzielczej. Tablica 28 pokazuje nam tę wielkość. Z liczb tych wynika, że akumulacja rośnie również w wypadku, jeśli spółdzielnia dokonała spłaty kredytów produkcyjnych za lata ubiegłe. Na przykład w spółdzielniach Czerteż i Stubno w latach 1952, 1953 i innych. Z liczb tych wynika też, że wartość funduszów obrotowych może nie rosnąć, może

nawet maleć. Przyrost może być ujemny, a mimo to spółdzielnia w danym roku może akumulować. Porównaj na przykład liczby ze spółdzielni Stubno za rok 1952. Może być również tak, że wartość zasobów obrotowych rośnie, a mimo to spółdzielnia nie akumuluje. Wzrost ten następuje kosztem źródeł obcych. Porównaj na przykład spółdzielnię Izabelów w roku 1952.

Wywód nasz potwierdza słuszność tez postawionych na początku tego artykułu. Ponadto chcemy zwrócić uwagę na konieczność wyraźnego rozgraniczenia wartości funduszów obrotowych od wartości własnych funduszów obrotowych.

Tabl. 28. **Akumulacja (±) w środkach obrotowych**
(w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Przyrost (zmiany +) wartości zasobów obrotowych w spółdzielniach w danym roku		Przyrost (zmiany +) zobowiązań produkcyjnych w ciągu roku		Akumulacja w środkach obrotowych w danym roku		
			ogółem	na 100 ha	ogółem	na 100 ha	ogółem	na 100 ha	na 1 dniówkę obrach. w złotych
Rzeszów	Czerteż	1952	107,0	35,9	— 23,8	— 8,0	130,8	43,9	20,2
		1953	— 7,6	— 2,6	— 52,4	—17,6	44,8	15,0	5,7
		1954	— 40,5	—16,8	17,3	7,2	— 57,8	—24,0	— 6,9
	Stubno	1952	— 25,4	— 6,6	— 41,9	—10,9	16,5	4,3	2,3
		1953	196,9	51,8	— 102,7	—27,0	299,6	78,8	23,5
		1954	58,0	14,7	— 4,2	— 1,1	62,2	15,8	4,6
Poznań	Karczewo	1952	89,9	19,4	— 6,4	— 1,4	96,3	20,8	3,7
		1953	192,9	41,6	— 2,0	— 0,4	194,9	42,0	8,0
		1954	12,4	2,0	— 7,9	— 1,3	20,3	3,3	0,5
	Nowy Świat	1952	288,3	85,8	21,6	6,4	266,7	79,4	20,2
		1953	— 61,4	—18,4	— 19,1	— 5,7	— 42,3	—12,4	— 2,5
		1954	188,4	57,1	6,1	1,8	182,3	55,3	9,6
Łódź	Izabelów	1952	36,9	29,8	45,9	37,0	— 9,0	— 7,2	— 1,1
		1953	82,7	50,1	27,0	16,4	55,7	33,7	5,5
		1954	— 34,5	—20,9	46,3	28,0	— 80,8	—48,9	— 6,9
	Jackowice	1952	94,8	52,0	1,1	0,6	93,7	51,4	9,4
		1953	42,7	21,8	41,7	21,3	1,0	0,5	—
		1954	194,0	97,5	— 10,7	— 5,4	204,7	103,9	11,2

Wartość własnych funduszów obrotowych powstaje w wyniku corocznego nagromadzenia w drodze akumulacji. Nagromadzone wartości stanowią wspólne, niepodzielne mienie zespołowe; stanowią wartość fun-

duszów niepodzielnych w środkach obrotowych. Wartość ta jest wartością majątku czystego w środkach obrotowych. Tablica 29 pokazuje nam tę wartość oraz zmiany w niej zachodzące.

Tabl. 29. **Wartość funduszy niepodzielnych oraz własnych funduszy niepodzielnych obrotowych na koniec roku**

(w tysiącach złotych)

Województwo	Spółdzielnia	Rok	Wartość obrotowych środków produkcji — fundusze niepodzielne		Zaległe zobowiązania produkcyjne		Majątek czysty w środkach obrotowych — własne fundusze niepodzielne		Przyrost (+) majątku czystego w środkach obrotowych własnych funduszy niepodzielnych	
			ogółem	na 100 ha	ogółem	na 100 ha	ogółem	na 100 ha	ogółem	na 100 ha
Rzeszów	Czerteż	1951	227,5	105,7	99,9	46,5	127,6	59,2	—	—
		1952	334,5	112,2	76,1	25,5	258,4	86,7	130,8	43,9
		1953	326,9	110,8	23,7	8,0	303,2	102,8	44,8	15,0
		1954	286,4	118,8	41,0	17,0	245,4	101,8	—57,8	—24,0
	Stubno	1951	277,5	71,6	213,9	55,3	63,6	16,3	—	—
		1952	252,1	65,5	172,0	44,7	80,1	20,8	16,5	4,3
		1953	449,0	118,1	69,5	18,2	379,7	99,9	299,6	78,8
		1954	507,0	131,7	65,1	16,3	441,9	115,2	62,2	15,8
Poznań	Karczewo	1951	413,5	78,8	132,8	25,2	280,7	53,6	—	—
		1952	503,4	108,2	126,4	27,4	377,0	80,8	96,3	20,8
		1953	696,3	150,4	124,4	26,8	571,9	123,6	194,9	42,0
		1954	708,7	116,0	116,5	19,1	592,2	106,9	20,3	3,3
	Nowy Świat	1951	275,2	81,8	79,9	23,8	195,3	58,0	—	—
		1952	563,5	167,7	101,5	30,2	462,0	137,5	266,7	79,4
		1953	502,1	150,3	82,4	24,7	419,7	123,6	—42,3	—12,4
		1954	690,5	208,9	88,5	26,8	602,0	182,1	182,3	55,3
Łódź	Izabelów	1951	152,9	117,4	38,6	29,7	114,3	87,4	—	—
		1952	189,8	153,2	84,5	68,1	105,3	85,1	—9,0	—7,2
		1953	272,5	165,1	111,5	71,9	161,0	93,2	55,7	33,7
		1954	238,0	143,9	157,8	95,6	80,2	48,3	—80,8	—48,9
	Jackowice	1951	131,5	73,6	44,6	25,2	86,9	48,4	—	—
		1952	226,3	124,0	45,7	25,1	180,6	98,9	93,7	51,4
		1953	269,0	137,4	87,4	44,6	181,6	92,8	1,0	0,5
		1954	463,0	232,8	76,7	38,5	386,3	194,3	204,7	103,9

Trzeba powiedzieć, że praktyka nasza i nie tylko praktyka nie w taki sposób rozumie poruszone sprawy. Stąd gospodarka nagromadzonymi wartościami w środkach obrotowych, gospodarka funduszem niepo-

dzielnym (majątkiem czystym) jest niewłaściwa, a nawet stwierdzić można, że gospodarki tej w istocie nie ma (tabl. 28).

Z danych tablicy 29 wynika, że są lata, w których spółdzielnia nie tylko nie akumuluje w środkach obrotowych, nie powiększa majątku czystego, ale pomniejsza jego wartość, zjada fundusze niepodzielne w środkach obrotowych. (Na przykład spółdzielnia Czerteż w roku 1954, Pustynia w roku 1953 i 1954, Nowy Świat w roku 1953 itd.).

W treści artykułu przedstawiłem swoje stanowisko w sprawie zasad i form odtwarzania przeniesionej wartości oraz w sprawie metod obliczania akumulacji wewnętrznej w gospodarce spółdzielczej.

Tezy postawione w artykule pozwolą mi ustosunkować się do zagadnienia akumulacji i podziału w spółdzielniach oraz charakteru pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych. Sprawy te omówię w artykule, który ukaże się w następnym numerze „Zagadnień Ekonomiki Rolnej".